

DZIŚ w numerze m.in.: ■ „Okrągły stół” o nauce, oświacie i postępie ■ Raport z Katynia ■ Podróże bez obietnic ■ Niecodzienne propozycje „Wiedzy Powszechnej” ■ O filmach Wajdy w ZSRR

Nr Indeksów 35005

PL ISSN 0137-9089

ROK XLV

Nr 52 (13633)

Wydanie 1,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Czwartek 2 III 1989

Cena 25 zł

Spotkanie członków rządu z wojewodami

O nowej gospodarce i polityce

WARSZAWA (PAP). W Warszawie z członkami rządu spotkali się wczoraj na kolejnej naradzie wojewodowie. Zebraliśmy się w sytuacji pod wieloma względami innej niż w październiku ub. r. — powiedział premier Mieczysław F. Rakowski. Trwają obrady „okrągłego stołu”, mające doprowadzić do nowego układu gospodarczego i stworzenia warunków umożliwiających istnienie opozycji w naszym systemie. Jest to okres, gdy następuje radykalizacja reform gospodarczych oraz wzmożony nacisk na place. Chciałbym — stwierdził premier — aby te

wszystkie elementy nowej sytuacji znalazły wyraz podczas naszego spotkania.

O przebiegu i dotychczasowych wnioskach wynikających z obrad „okrągłego stołu” poinformowali wojewodów ministrowie: Aleksander Kwaśniewski i Wincenty Lewandowski.

Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego omówił wiceminister spraw wewnętrznych Lucjan Czubinski. Sytuację w kraju określił jako niestabilizowaną, stan obecnym — podkreślił — nie zrodził się jednak w ostatnim okresie, lecz wyraźnie zaostriżł w połowie ub. r. Wyciągając wnioski z analizy sytuacji w kraju, L. Czubinski zauważył, że działania administracji gospodarczej zmierzające do jak najszybszego wygaszenia konfliktów na tle płacowym, kryją w sobie groźbę bankructwa i upadłości w przyszłości. Podkreślił też potrzebę konsekwentnej realizacji decyzji ostatniego posiedzenia Rady Ministrów w sprawie należącego za-

bezpieczenia ładu i porządku w państwie.

Wicepremier Ireneusz Sekuła poinformował o pracach legislacyjnych rządu. Dobiega końca opracowywanie projektu ustawy o mieniu komunalnym. Trwają prace nad projektami ustaw o akcjach oraz o podatku osobistym. Te akty prawne — stwierdził — ukształtują docelowy model gospodarki. Będzie się on charakteryzował: szybkim urynkiem wieniem gospodarki, kurczeniem się obszarów bezpośredniego interwencji państwa w sferze gospodarki, jednolitością oraz pełną wolnością podejmowania działalności gospodarczej i równością w traktowaniu wszystkich podmiotów gospodarczych bez względu na formę własności.

W dyskusji wojewodowie prezentowali sytuację społeczną i gospodarczą w swych regionach. ustosunkowywali się do przebiegu obrad „okrągłego stołu”.

T. Olechowski zakończył wizytę w Bułgarii

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Bułgarii, Petry Mladenowa, w dniach od 27 lutego do 1 marca 1989 roku złożył roboczą, przyjacielską wizytę w tym kraju minister spraw zagranicznych PRL Tadeusz Olechowski. Został on przyjęty przez sekretarza generalnego KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii, Todora Żiwkova, i przez członka BP KC BPK, przewodniczącego Rady Ministrów LRB, Georgi Atanasowa. Podczas rozmów strony podkreśliły zasadniczą zbieżność celów odnowy socjalizmu i przebudowy w Polsce i w Bułgarii z przebudową w Związku Radzieckim.

Trybunał Konstytucyjny uchylił w ub. r. 52 przepisy

Za pilnym uregulowaniem procesu tworzenia prawa

WARSZAWA (PAP). Trybunał Konstytucyjny wkroczył w czwarty rok swej działalności z dorobkiem rozstrzygniętych spraw o istotnym znaczeniu dla wielu dziedzin prawa, a także dla przyszłej konstytucji. Na zgromadzeniu ogólnym sędziów trybunału 1 bm. podkreślono znaczenie, jakie mają prace trybunału dla umocnienia praworządności w samym tworzeniu prawa i w jego stosowaniu.

Na obrady prowadzone przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego Alfonsa Kłafkowskiego przybył zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski i wicemarszałek Sejmu Elżbieta Gacek. Jak stwierdził minister sprawiedliwości Łukasz Balcer, trybunał jest swego rodzaju znakiem czasu — odnowy politycznej, demokratyzacji i rozszerzenia ochrony praw obywatelskich.

Wiceprezes trybunału Leonard Łukaszuk podkreślił w referacie

potrzebę uczynienia działalności trybunału bardziej skuteczną. Już dziś treści jego orzeczeń dość szeroko docierają do świadomości społecznej. Orzeczenia te znajdują też odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych.

Oto zwięzła statystyka. W następstwie działalności trybunału zostały w ciągu trzech lat uchylone bądź zmienione przez właściwe organy 52 przepisy. Co piąta ze spraw — było ich łącznie 54 — została podjęta z własnej inicjatywy trybunału.

W opinii trybunału sprawa pilna jest uregulowanie procesu tworzenia prawa. Trybunał opowiada się za jednoznacznością rozstrzygnięć co do tego, jakie organy państwa i w jakim zakresie mają kompetencje do stanowienia prawa oraz w formie jakich aktów normatywnych kompetencje te mają wykonywać.

Nowości wydawnicze „Wiedzy Powszechnej”

Wojna 1921 r., stalinizm i Katyn

Państwowe wydawnictwo „Wiedza Powszechna” przygotowuje kilka pozycji wydawniczych dotyczących najnowszej historii, która wciąż wzbudza żywe emocje. Do tego cyklu zaliczyć należy np. 3-tomową pracę prof. E. Duraczynskiego „Polska 1939—45 — historia polityczna”, przygotowaną na podstawie dostępnych źródeł polskich i zagranicznych — zachodnich i wschodnich. Kolejną pozycją godną odnotowania ma być „Stalinizm — teoretyczne spojrzenie na pewien nurt w historii” — której autorem jest jugosłowiański socjolog fenomen historyczny — Faud Muhic z uniwersytetu w Sarajewie.

Nakładem „Wiedzy Powszechnej” ukaże się także książka pt. „Wojny Polski odrodzonej o granice 1918—1921”, której autorem jest prof. Mieczysław Wrzosek z Uniwersytetu Warszawskiego. Jej tematem będzie analiza źródeł i konfliktów wokół granic: z Rosją Radziecką, Zachodnią Ukrainą, Czechosłowacją i Niemcami. Przygotowywana jest także popularno-naukowa książka o Katyniu.

Krakowska Konferencja Sprawozdawcza PZPR

Partia na czele przemian

Nastał czas tworzenia nowych wartości

(Obs. wł.) 268 delegatów reprezentujących ponad 60-tysięczną organizację partyjną uczestniczyło wczoraj w Krakowskiej Konferencji Sprawozdawczej PZPR. Uczestniczyli w niej także przedstawiciele sojuszników stronnictwa PRON, organizacji społecznych i gospodarczych, weterani ruchu robotniczego i posłowie. W obradach brali udział m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz, sekretarz KC PZPR Marian Stepien, kierownik Wydziału Propagandy KC PZPR Sławomir J. Tabkowski, przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich Elżbieta Leczmarowicz, minister kultury i sztuki Aleksander Krawczuk i minister-kierownik Centralnego Urzędu Planowania Franciszek Gaike.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił i sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, który powiedział m. in.:

— Obradujemy w czasie, w którym głośno mówi się o naszym mieście w kraju i za granicą. Nie sprawia nam jednak przyjemności taka reklama. Występnie studenckie, mające niekiedy groteskowy charakter, często graniczący z popularyzacją chuligaństwa, wykorzystywane są

przez siły nie sprzyjające przemianom. Dziwimy nas taką prowokacyjno-konfrontacyjną postawą niektórych grup, dziwi tym bardziej, że to właśnie w Krakowie

komus bardzo zależy, by ten model skompromitować?

(...) Czekamy, nieuchronnie, walka o miejsce partii w społeczeństwie i państwie. Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Są nawet przeciwnicy przeobrażeń w partii i państwie (...).

Nastał czas tworzenia nowych wartości, co nie oznacza burzenia wszystkiego, dyskredytowania osiągnięć pracy wielu pokoleń Polaków. Partia przeżyła od IX Nadzwyczajnego Zjazdu do ostatniego, X Plenum nielato drogę, pełną wysiłku, rozterek i wątpliwości. Nie zawsze w porę i skutecznie potrafiliśmy spro-



Fot. Marian Zyla

podjęliśmy próby rozwiązywania problemów środowiska akademickiego poprzez szczerą i otwartą dyskusję. Czyżby krakowski model rozwiązywania sporów okazał się nieskuteczny? A może

stać wyzwaniem czasu. Zbyt silnie w partii zakorzeniło się przekonanie, że „centrum za nas wszystko załatwi”, o wszystkim zadecyduje? Wykształciliśmy pa-

(Dokończenie na str. 2)

Więcej zainteresowania działalnością „Igloopolu”

Wicepremier Ukrainy w Dębicy

(Inf. wł.) Jak już podawaliśmy, w Polsce gości zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ukrainy, Wiktora Urużkina. Delegacja, której przewodniczy przybyła wczoraj w Dębicy.

Radzieccy goście zwiedzili tu zakłady i gospodarstwa rolne należące do Kombinatu Rolno-Przemysłowego „Igloopol”. Odwiedzili zakłady rolne w Pustkowie i Bobrowej, zwiedzili doświadczalny zakład warzywny w Przyborku i gospodarstwo w Straszynie. Wizytowali również w towarzystwie gospodarzy „Igloopolu” i przedstawicieli władz Tar-

nowskiego obiekty sportowe wybudowane przez „Igloopol”, osiedle zakładowe i miejsca rekreacji załogi kombinatu.

W czasie rozmów z przedstawicielami kombinatu, który z Ukrainą utrzymuje wymianę gospodarczą, poruszono problemy dalszej współpracy. Powinna być ona kontynuowana z korzyścią dla obu stron. Radzieccy goście wykazali zainteresowanie taką współpracą m. in. dlatego, iż „Igloopol” dysponuje wieloma możliwościami technologicznymi w przetwórstwie owoców, warzyw i mięs. (zys)

„Litieraturnaja Gazieta” o filmach A. Wajdy

Szlagier roku w kinach ZSRR

MOSKWA (PAP). Najświeższe wrażenie wywarł na mnie przegląd retrospektywny twórczości polskiego reżysera Andrzeja Wajdy — tak ocenia miniony rok filmowy w Związku Radzieckim Michaił Masłow na łamach „Litieraturnej Gaziety”. Autor przypomina, że po wyświetleniu w drugiej połowie lat 70. „Popiołu i diamentu” — A. Wajda był nieobecny na radzieckich e-

kranach przez ponad 10 lat. Mimo to — ocenia — oglądany dziś, a zrealizowany w 1976 r. „Człowiek z marmuru” odznacza się nadal walorami, sprawiającymi, iż widz nie może pozostać wobec filmu obojętny. Stwierdza też, iż film ten, w podjęciu problemu stalinizmu, wyprzedził współczesne prace radzieckie, takie, jak m. in. „Pokuta”.

W jutrzejszym, piątkowym

„DZIENNIKU POLSKIM”

piszą:

Władysław Cybulski: — „Wirujący seks”
Tomasz Domalewski: — „Iluzoryczna wolność spółdzielcy” (Rozmowa z Wiesławem Koziołem prezesem tarnowskiej „Fructony”)
Juliusz Kydryński: — „Ratować Hell”
Wacław Krupniński: — „Rozpiewany rejs”
Krzysztof Miklaszewski: — „Jak to na prowincji ładnie”
Bruno Miecugow: — „Kupa waćpanowie”
Czesław T. Niemcewicz: — „Człowiek smoleński w żużlu” (Ural za uchylonymi drzwiami)
Antoni Ślusarczyk: — „Na nie miliony”
Adam Walaciński: — „Zaczarowana wiołonoce”
Jerzy Walowski: — „Wszystkim zależy...”
Ponadto: Rozmowa z uczestnikiem obrad „okrągłego stołu” prof. Janem Janowskim.

Kolejny odcinek raportu z Katynia.

Oraz jak zwykle: Co piszą inni — Kręćca przelotnikiem TV — Kłopoty z językiem — Z teki Andrzeja B. Krupnińskiego — Ciekawostki heraldyczne.

Stron 10

Cena 30 zł

Oświadczenie Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa dało wiele praktycznych dowodów wychodzenia naprzeciw postulatowi i potrzebom studentów. Przejawami tego były m. in. — promocja idei samorządności studenckiej oraz pluralizmu organizacji studenckich, czy poparcie dla propozycji zmian w zakresie programów kształcenia. Działania w tym kierunku, pozytywnie przyjmowane przez środowisko akademickie, zostały zagrożone przez wydarzenia, które miały miejsce w Krakowie w dniach 17—24 lutego br. W rezultacie manifestacji zainicjowanych przez niektóre organizacje studenckie, doszło w

(Dokończenie na str. 4)

Studenci UJ wznowili zajęcia

25 lutego o godzinie 20.00 odbyło się spotkanie części kadry uniwersyteckiej oraz studentów z uczestnikiem „okrągłego stołu” Mieczysławem Gilem, który apelował do młodych, aby nie dawali się ponieść emocjom i nie ulegali podszeptom prowokacji. Takie niekorzystne na przebieg „okrągłego stołu”. (PAP)

W auli Collegium Witkowskiego odbyło się spotkanie części kadry uniwersyteckiej oraz studentów z uczestnikiem „okrągłego stołu” Mieczysławem Gilem, który apelował do młodych, aby nie dawali się ponieść emocjom i nie ulegali podszeptom prowokacji. Takie niekorzystne na przebieg „okrągłego stołu”. (PAP)

(Dokończenie ze str. 1)

wego, która oznacza legalizację nowych związków, w tym „Solidarności” i zasadę pluralizmu społecznego, która oznacza stworzenie warunków swobodnego organizowania się społeczeństwa. Z innych spraw, za bardzo pilne — mówił J. Reykowski — uważamy wprowadzenie nowych zasad dostępu do środków masowego przekazu, a zatem przeprowadzenie niezbędnej reformy prawa prasowego, ustawy o cenzurze, wprowadzenie rynku papieru. Konieczna jest też daleko idąca reforma prawa.

Wskazując na zagrożenia negocjacyjne, wynikające dla obu

Obrady podzespołów „okrągłego stołu”

stron B. Geremek powiedział, że dla obu z nich możliwe jest ominięcie tych zagrożeń. „Okrągły stół” stwarza szansę zapoczątkowania w Polsce nowego układu politycznego. Dlatego jest niezbędnym, aby uczestniczące w negocjacji strony były wyposażone w rzeczywiste kompetencje decyzyjne, a wówczas spotkania przy „okrągłym stole” nie ograniczą się do wymiany opinii.

Mówca zwrócił jednocześnie uwagę na to, że fiasco rozmów „okrągłego stołu” oznaczałoby otwarcie drogi dla tych sił spo-

lecznych, które uważają, że porozumienie jest błędem, jest naruszeniem zasad ideologicznych, moralnych, że jest zdradą.

W dalszej części posiedzenia sprawozdania z dotychczasowego przebiegu rozmów złożyli w imieniu uczestników podzespołu ds. reform prawa i sądów: K. Buchała i A. Strzembosz, a podzespołu ds. środków masowego przekazu — jego współprzewodniczący: K. Kozłowski i B. Jachacz.

WARSZAWA (PAP). Na drugim posiedzeniu zebrał się wczoraj podzespół ds. nauki, oświaty i postępu technicznego.

Podzespół zapoznał się z informacją o wynikach prac zespołu

redakcyjnego, który przygotował projekt ustaleń dotyczących propozycji zgłoszonych przez uczestników obrad. W projekcie tym wyszczególniono problemy co do których istnieje pełna zgoda, poglądy oraz sprawy, w których uzyskano wstępną zgodę, lecz uznano potrzebę przedyskutowania szczegółów, a także wyszczególniono rozbieżności. Zgodność stanowisk dotyczy m. in. niezbędności podniesienia tak szybko jak to możliwe wydatków na oświatę. Podobnie jest z zasadą, że finansowanie oświaty przez osoby fizyczne i prawne powinno pociągać za sobą ulgi w świadczeniach podatkowych. Zgodzono się także, iż należy rozszerzać możliwości tworzenia różnych fundacji wspomagających oświatę.

Telewizyjna wypowiedź rzecznika MSW

WARSZAWA (PAP). 1 bm. w głównym wydaniu Dziennika TV wystąpił rzecznik prasowy MSW mjr Wojciech Garstka. Wobec zarzutów o rzekomą brutalność interwencji milicyjnej w Krakowie — powiedział — oświadczam, że są one nieprawdziwe. 17 lutego milicja blokowała jedynie niektóre kierunki rozchodzenia się tłumu po demonstracji w Ryńku, a potem usuwała z jezdni tych, którzy siedząc na niej blokowali ruch. Zarzuty te stały się pretekstem do eskalacji napięcia. 24 lutego doszło do napaści ze strony demonstrantów na bezbronną kordon milicjantów w mundurach wyjściowych. Zmusiło to do podjęcia interwencji przez innych funkcjonariuszy, wyposażonych w środki przymusu. Sytuacja taką wywołała więc agresję tłumu. O jej stopniu i skali świadczy fakt, iż poszkodowanych zostało ogółem 72 funkcjonariuszy.

Milicja — mówił dalej mjr Garstka — ma prawny obowiązek likwidowania zgromadzeń publicznych niezgodnych z prawem, w myśl ustawy o zgromadzeniach. Siły porządkowe w Krakowie i gdzie indziej dawały jednak

ostatnio i wielokrotnie dowody bardzo elastycznego reagowania w takich przypadkach. Chodzi bowiem o zapewnienie maksimum spokoju i porządku przy możliwie najniższych kosztach społecznych.

Oskarżenia o brutalność ze strony funkcjonariuszy nie są nowe. Pomawiano nawet milicjantów krakowskich o rzucanie kamieniami. Tych, którzy formułowali takie zarzuty — podkreślił rzecznik MSW — prosimy o dostarczenie dowodów i wskazanie sprawców. W razie potwierdzenia się zarzutów winni zostaną surowo ukarani. Jeśli zarzuty się nie potwierdzą — to poprosimy o odpowiedź na pytanie: Czemu się je stawia w takiej formie i akurataż?

Oświadczam, że mimo pomówień i prób sprowokowania funkcjonariusze służb porządkowych zachowują nadal profesjonalny spokój i rozwagę. Będą stosować wszelkie przewidziane prawem środki dla utrzymania ładu i porządku, lecz będą je miarkować, dostosowując do stopnia zagrożenia i agresji tłumu.

Kłopoty lektora filmu o zamieszkach

KRAKÓW (PAP). Jak dowiaduje się korespondent PAP w dyrekcji Ośrodka Telewizyjnego na Krzemionkach w Krakowie, dziennikarz, który, jako lektor, użył głosu do emitowanego w niedzielę w programie I tv filmu o zamieszkach studenckich w Krakowie, wezwany został 1 bm. do działu spraw młodzieżowych UJ. Lektor — wyjaśniliśmy — od 6 lat pracuje w UJ jako dziennikarz radia studenckiego, współpracując jednocześnie z krakowską telewizją.

Odpowiedzialni za sprawy kadrowe pracownicy tego działu zaproponowali dziennikarzowi, korzystającemu także — wraz z żoną i dzieckiem — z mieszkania służbowego w jednym z hoteli asystenckich, rozwiązanie umowy o pracę. Zaproponowano mu, że najlepszą formą byłoby przyjęcie w tym przypadku formuły tzw. porozumienia stron. Dla współpracownika krakowskiego ośrod-

ka telewizyjnego oznacza to jednocześnie utratę praw do mieszkania służbowego.

Tu warto przypomnieć, że maksymą Uniwersytetu Jagiellońskiego jest łacińska dewiza „Plus ratio quam vis” (więcej rozum, niż siła). Czy więc maksymy sobie, a codzienna praktyka sobie?

Dyżur prawny

Czytelników pragnących uzyskać poradę z zakresu prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, a także prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, zapraszamy dziś do Działu Łączności z Czytelnikami, w godz. 14-16. W pok. 101, przy ul. Wielopole 1, dyżurować też będzie dziennikarz zajmujący się problematyką społeczną i interwencjami. Telefonicznie porad nie udzielamy.

SPORT ♦ SPORT ■ SPORT ♦ SPORT ■ SPORT

W piłkarskich pucharach

Remis w szlagierowym meczu

W środę rozegrano kolejne spotkania ćwierćfinałów piłkarskich pucharów. Szlagierowym meczem było spotkanie PSV Eindhoven (aktualny posiadacz PE) z sześciokrotnym jego zdobywcą, madryckim Real. W stojącym na niezłym poziomie spotkaniu, które toczyło się pod znakiem ulownego deszczu, padł remis 1:1 (0:1). Wynik ten jest korzystniejszy dla Hiszpanów, przed którymi w meczu rewanżowym duża szansa na wywalczenie awansu.

Puchar Europy

● PSV Eindhoven — Real Madryt 1:1 (0:1). Bramki: Romario (52) — Butragueno (45).
● IFK Goeteborg — Steaua Bukareszt 1:0 (0:0). Bramka: Ingegnsson (55).
● Werder Brema — AC Milan 0:0.
● AS Monaco — Galatasaray Stambuł 0:1 (0:1). Bramka: Colak (20).

doria Genua 1:1 (1:0). Bramki: Vaiscovi (16) — Vialli (90).

● Eintracht Frankfurt — KV Mechelen 0:0.

● Aarhus GF — CF Barcelona 0:1 (0:0). Bramka: Lineker (70).

● Sredec Sofia — Roda Kerkrade 2:1 (1:0). Bramki: Stoiczekow (11), Kostadinow (60) — Boerebach (83).

Puchar UEFA

● Juventus Turyn — SC Napoli 2:0 (2:0). Bramki: Bruno (16), Corradini (45 samobójcza).

Puchar Zdobywców

● Dinamo Bukareszt — Samp-

Spartakiadowe sukcesy „Szarotek”

Podczas niedawno zakończonej Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży spore sukcesy odnotowali młodzi sportowcy Podhala. Zaczynijmy od hokeistów. Rozmawiamy z trenerem JANEM KUDASIKIEM.

— Nim awansowaliśmy do turnieju spartakiadowego — opowiada trener — musieliśmy stoczyć boje z drużynami naszego i sąsiedniego okręgu. Zajęliśmy 1 miejsce przed Polonią i Cracovią. Natomiast w Szwidnicy zaczęliśmy spartakiadowy turniej od spotkania z Cracovią, z którą wygraliśmy po nadzwyczaj zaciętej rywalizacji 5:4. W drugim meczu grupowym gładko pokonaliśmy Naprzód 10:0. W trzecim Znicz Pruszków 15:3. Awansowaliśmy do finałowej czwórki obok Cracovii z naszej grupy oraz Stoczniowca i GKS Tychy (Polsnia Bytom odpadła, choć miała równą ilość punktów, co jej półfinałowi rywalowi).

— Jak przebiegała dalsza rywalizacja?

— W pierwszym meczu zremisowaliśmy z GKS Tychy, chociaż prowadziliśmy 1:0, ale mecz nam nie wyszedł i po wyrównaniu na 2:2 zawodnicy starali się utrzymać wynik. W drugim spotkaniu już bez kłopotów, rozgromiliśmy Stoczniowca 12:0 i mając zaliczone punkty z półfinałowego meczu z Cracovią, zdobyliśmy pierwsze miejsce, właśnie przed drużyną krakowską oraz GKS Tychy i Stoczniowcem.

— Ile lat pracuje pan z tym zespołem?

— Dwa sezony, a przejąłem chłopców po ukończeniu szkoły podstawowej z innych grup, które prowadzili tak doświadczeni szkoleniowcy, jak Tadeusz Kramarz, Zbigniew Behounek oraz Józef Strzyczek.

— Których zawodników należy wyróżnić?

— W zasadzie wszyscy zasłużyli na pochwałę, ale wśród nich najlepsi to bracia Gilowie (Piotr — kapitan zespołu, oraz Paweł), leń strzelców spartakiadowych, Robert Bachulski (11 goli i 6 asyst), Grzegorz Chowaniec, Paweł Bomba i bramkarz Maciej Martuszczyk.

O osiągnięciach młodych narciarzy Podhala na OSM mówi nam trener LUDWIK TOKARZ:

„Nasza młodzież zdobyła dwa medale: złoty — Zofia Motuszek w biegu na 5 km, st. klasycznym oraz brązowy — Marcin Chudoba w biegu na 30 km, st. dow. Ponadto 5 miejsce sztafeta 3 x 10 km, chłopców, 6 miejsce M. Chudoba w biegu na 10 km. Nasza młodzież zdobyła jeszcze jedno 7, 8 i 9 miejsce. Przy okazji dodam, że także w Pucharze PZN, który jest nieoficjalnym mistrzostwami Polski młodzików, zdobyliśmy dwa pierwsze miejsca (Marek Szeliga na 5 km, i sztafeta chłopców 3 x 3 km, drugie miejsce sztafeta dziewcząt 3 x 3 km) i trzecie miejsce Bernadetta Duda w biegu na 5 km, st. dow.

Serdecznie gratulujemy zawodnikom i wszystkim trenerom Podhala. (F)

Memoriał odwołaany

W Zakopanem w dniach 10-12 marca br. miały być rozegrane tradycyjne międzynarodowe zawody w narciarstwie klasycznym O Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny.

Wczoraj komitet organizacyjny Memoriału, który obradował w Zakopanem podjął decyzję odwołując Memoriał. Na Średniej i Wielkiej Krokwi nie ma na tyle śniegu, aby można przeprowadzić otwarte konkursy skoków, a także kombinację norweską. Zapoznano się też z trasami biegowymi pod Reglami a także z Cyrhli. Halny wiatr spustoszył je i w rezultacie nie nadają się na przeprowadzenie na nich biegów. Komitet organizacyjny zdecydował, że Memoriał Czecha i Marusarzówny mimo wszystko należy rozegrać a cała impreza została przeniesiona na... grudzień i zostanie rozegrana w dniach 12

—14 grudnia. W swojej 43-letniej historii nie rozgrywano memoriału w miesiącu grudniu. Wynosiło myśl, aby w grudniu wykorzystać okazję i memoriał połączyć z Pucharami Europy — w biegu pań na 10 km, mężczyzn na 15 km, rozegrać skoki w ramach Pucharu Europy a także kombinację norweską (w.Jarz.)

OSM zakończona

Na zakończenie XVI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w sportach zimowych w Szklarskiej Porębie i Jakuszyce zaczął padać śnieg. Wspaniałe warunki sprzyjały zatem tylko biathlonistom, którzy w środę rywalizowali w biegu sztafetowym 3x5 km. Na starcie stanęło 19 drużyn. Ostatnia konkurencja spartakiady zakończyła się zwycięstwem chłopców z Zakopanego. Narzucił oni bardzo szybkie tempo i bardzo dobrze strzelali. Po dwóch rundach, z kilkunastu przewagą biegu tylko sztafety Legii Zakopane. Na ostatniej zmianie walka toczyła się tylko o trzecie miejsce, które w ostateczności przypadło juniorom z Wałbrzyska, którzy wyprzedzili nieznacznie swoich kolegów z MKS Karkonosze.

Ostateczna klasyfikacja na mecie: 1. Legia Zakopane I, Nowy Sącz — 1.02.53.4 (Krzeptowski, Obrochta, Topór), 2. Legia Zakopane II, Nowy Sącz — 1.04.23.7 (Gąsienica, Sawie, Bugara), 3. MKS Atrj Wałbrzych, Wałbrzych — 1.04.56.1.

EXPRESS LOTEK

3, 5, 8, 22, 28

SUPER LOTEK

5, 15, 22, 28, 30, 43, 44

Oświadczenie Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

naszym mieście do ubolewania godnych zdarzeń. Kolegium Rektorów wyraża dezaprobatę wobec takich form protestu, które prowadzą do zamieszek ulicznych. Wywołuje to u wszystkich ich uczestników eskalację agresji i nienawiści. Wszelkie zgromadzenia studentów winny odbywać się na terenach uczelni za zgodą ich władz.

W szczególności Kolegium Rektorów stwierdza z oburzeniem, że w dniu 23 lutego br. doszło do wybuchu o jednoznacznie antyradzieckim charakterze. Jest to świadectwo elementarnego braku kultury i poczucia odpowiedzialności obywatelskiej ze strony uczestników tego incydentu.

Kolegium Rektorów składa wyrazy ubolewania ministrowi edukacji narodowej, który goszcząc w naszym mieście na zaproszenie rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego został przemocą zatrzymany przez grupę studentów na terenie jednego z krakowskich liceów.

Powyższe zdarzenia w swej wymowie są sprzeczne z ideą porozumienia narodowego oraz obiektywnie utrudniają przebieg rozmów przy „okrągłym stole”, których wszyscy uczestnicy apelują o zachowanie spokoju społecznego.

Kolegium Rektorów wyraża przekonanie, że władze poszczególnych uczelni podejmą właściwe działania i znajdą środki do zmniejszenia napięcia w środowisku studenckim i przywrócenia warunków dalszego prowadzenia rozmów, zgodnie z zasadami wypracowanymi w środowisku krakowskim. Sprzyjać temu będzie bezwzględne podjęcie decyzji o rejestracji tych organizacji studenckich, które deklarują przestrzeganie obowiązującego prawa i obywatelstwa akademickiego, a zwłaszcza NZS oraz szybkie reagowanie przez odpowiedzialne resorty na postulaty zgłaszane przez studentów.

Kraków, 28 lutego 1989 r.

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

Muzyka

Koncerty symfoniczne 3 i 4 bm. poświęcone będą prezentacji arcydzieł muzyki francuskiej. Zabrzmią: Gabriela Fauré — Requiem oraz Hectora Berlioz — Symfonia fantastyczna. Koncerty poprowadzi Jean-Paul Penin — dyrygent o wszechstronnym wykształceniu (także pozamuzycznym — literatura, fizyka), wychowanek konserwatoriów w Strasburgu, Paryżu i San Francisco, b. asystent D. Barenboima i L. Maazela w Operze Wiedeńskiej. W 1983 J. P. Penin zadebiutował w mediolańskiej La Scali oraz w Ameryce z orkiestrą filharmoniczną N. Orleans. Obok orkiestry i chóru Filharmonii Krakowskiej jako solista wystąpił: Bożena Betley — sopran i Andrzej Hiolski — baryton.

Od poniedziałku 6 bm. trwać będzie XIV Krakowska Wiosna Muzyki — festiwal laureatów krajowych i międzynarodowych konkursów muzycznych. Będzie to okazja do spotkania ze sztuką tych, którzy w najbliższej przyszłości zastąpią mistrzów Na program festiwalu złożą się koncerty symfoniczne, solistyczne i imprezy towarzyszące.

Film

O niczym już innym nie wypada dziś informować, jak tylko o najaktualniejszej i największej imprezie, jaką są Konfrontacje '88. Zależnie od kina, jakie sobie wybrano, początek ich przypada dla

posiadaczy karnetów od 3 do 6 bm.

Trzy pierwsze seanse przyniosą od razu duże atrakcje (dwa z nich pod znakiem Chin, a to już znak czasu), bo wyświetlone zostaną takie tytuły: „Ostatni cesarz” — słynny już, doceniony wieloma nagrodami gigant historyczny reż. Bernarda Bertolucciego o niezwykłych losach Syna Nieba. Z kolei „Miaśteczko Hibiscus” jest filmem dokonującym rozrachunku z okresem „rewolucji kulturalnej”, premiiowanym na festiwalach w Karłowych Varach i w Valladolid. Wreszcie „Frantic” Romana Polańskiego, którego każdy kolejny film wywołuje zainteresowanie — zarówno ze względu na osobowość twórcy, jak i na walory realizatorskiego warsztatu. Tym razem jest to dreszczowiec, sensacyjny opowieść o poszukiwaniu zaginionej w Paryżu kobiety; leki i niepokój przywodzi tu na myśl Hitchcocka...

Teatr

„Fansen” znaczy po chińsku „obrócić się” lub „przekreślić”. „Fansen” przyniosła ze sobą rewolucja, która dla setek milionów bezrolnych i małorolnych oznaczała „nowe życie”. Ale — jak zdołaliśmy się w wieku XX przekonać — rewolucja miewa rozmaite twarze, a te same szczytne hasła znaczą co jakiś czas coś innego. „Fansen” też znaczy co chwila co innego. I dlatego tytuł sztuki znanego brytyjskiego dramaturga — Davida Hare’a trąfnie wprowadza w obłądną dialektikę rewolucji. Napisała w roku 1975 sztuka, której tematem

stała się reforma rolna w Chinach, a która była sensacją kilku sezonów na Wyspach, grana jest obecnie w Nowej Hucie w reżyserii Waldemara Śmigajewicza. Krytycy zdążyli już ponarzekać, że za... późno, ale publiczność, która zarzykuje spektakl w Teatrze Ludowym, na pewno odczuje satysfakcję. A w ogóle, Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie, warto w tym sezonie odwiedzić. Henryk Giżycki wraz z zespołem kontynuuje udany sezon.

Wystawy

W galerii Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie przy ul. Brackiej 4 otwarta została wystawa malarstwa Zbigniewa Salaja — absolwenta i asystenta tej uczelni. Młody artysta studiował w Wydziale Grafiki i Malarstwa ASP w latach 1981-86. Jest uczniem prof. Jana Szancernbacha i doc. A. Wsiolkowskiego.

Zbigniew Salaj to jeden z najbardziej interesujących młodych artystów. Uprawia głównie malarstwo, ale także grafikę i rysunek. Jego prace ekspozycyjne już były na dziesięciu wystawach nie tylko w Polsce. W ubiegłym roku artysta zdobył główną nagrodę na międzynarodowej wystawie „Consument ART 88” w Norymberdze. Poprzednio zdobył Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki na wystawie „Dyplom 86” w Łodzi.

W galerii ASP na wystawie pt. „Włócznie w przestrzeni” Zbigniew Salaj zaprezentował 18 obrazów o różnych, które powstały w ostatnim okresie.

Książki

Karol Olejnik — „Stefan Batory”. Min. Obrony Narodowej, rok 1983, wydanie I, nakład 20.000, cena 820 zł.

Biskup warmiński i sławny polski historyk Marcin Kromer, tuż po śmierci króla Stefana Batorego napisał łacińską elegię, w której m. in. tymi słowami scharakteryzował przedwcześnie i nieoczekiwanie zmarłego monarchę: Urodzony w Roku Pańskim 1533. Zmarł w 1586. W świątyni więcej niż kapłan. W państwie więcej niż król. W wypowiedzi swego zdania więcej niż senator. W sądzie więcej niż znawca prawa. W wojsku więcej niż wódz naczelny. W bitwie więcej niż żołnierz. W dochowaniu przyjaźni więcej niż przyjaciel. W towarzystwie więcej niż domownik... Nie brak jednak było również wrogów i paszkwilantów i jeszcze za życia króla nie szczędzono mu epitetów, pośród których „węgierski pies” czy „tyran nienawistny”, a zwłaszcza „gwałcieńca swobód szlacheckich” należały do stosunkowo łagodnych. Można więc bez ryzyka stwierdzić, że dziesięcioletni okres panowania króla Batorego musiał się mocno zapisać w świadomości jego poddanych. Zyskał bowiem zarówno gorących zwolenników, jak też nie mniej zajadłych wrogów. Na pytania jak do tego doszło, gdzie tkwiły źródła tak skrajnie odmiennych postaw — przeczytamy w książce Karola Olejnika „Stefan Batory”.

Mniej podróżować?

Płać i nie wymagaj

Od wczoraj — jak zdecydowało Ministerstwo Transportu, Żeglugi i Łączności — droższe będą bilety kolejowe — PKP i „Warsu” (kuszki i sypialnie) oraz na przejazdy autobusami PKS-u. Jak obliczono, podróżni płacić teraz będą średnio o 50 procent więcej.

I tak, na przykład, za bilet na pociąg pospieszny z Warszawy do Gdańska II klasy, który dotychczas kosztował 1074 zł, trzeba będzie zapłacić 1610 złotych. Za pierwszą klasę aż 2420, czyli o 809 złotych więcej niż poprzednio. Bilet II klasy na pociąg ekspresowy tej samej relacji kosztował 1582 złote, ale od 1 marca jego cena podniosła się o 558 złotych. Miejsce w pierwszej klasie ekspresu Warszawa — Gdańsk — oprócz miejscówki, której cena podniesiona została w obu klasach jednakowo, ze 150 na 200 złotych, będzie można wykupić za 3210 złotych. Za przejazd na tej samej trasie autobusem pospiesznym PKS płacił dotychczas 1300 złotych. Nowa taryfa opłat podwyższa tę cenę o 700 złotych. Również „Wars” wprowadził od marca korektę swoich cen. Miejsce w kuszecie kosztować będzie 1000 złotych, natomiast w wagonach sypialnych 1500 zł za II klasę i o pięćset złotych drożej za pierwszą.

— Zdecydowaliśmy także — mówi nac. Jolanta Trojanowska z Ministerstwa Transportu — że ceny biletów zostaną zaokrąglone

do pełnych dziesiątek, a więc jeśli na przykład końcówka wypada 22, to do 20, a jak 28 to do trzydziestu. Ten zabieg ma przyspieszyć obsługę klientów, ułatwić pracę kasjerom, jednocześnie zaś ukrócić zarzuty formułowane przez podróżnych, że kasjerki, z powodu stałego braku drobnych pieniędzy na wydawanie reszty, zatrzymują często kilka złotych dla siebie. Zaokrąglenia te spowodują jednak zapewne sporo emocji, bowiem właśnie przez to bilety na krótkich odcinkach, te na przykład po 24 złote dotychczas, będą teraz droższe nie o połowę, a o 67 procent. Zamiast więc 36, kosztować będą 40 złotych.

Ministerstwo postanowiło także wprowadzić nowe zasady opłat za miesięczne bilety kolejowe i autobusowe (PKS). I tak cena pracowniczego biletu wynosić będzie teraz tyle, ile trzeba by zapłacić za 30 jednorazowych przejazdów na tej samej trasie (dotychczas 27). Nie zdecydowano się w tym przypadku na proponowaną w pierwszej wersji podwyżkę do wysokości cen biletów za 60 przejazdów, bowiem spowodowałoby to wzrost niemożliwy do przyjęcia dla większości pasażerów. Miesięczny bilet szkolny będzie kosztował tyle, ile 5 normalnych biletów jednorazowych na ten sam odcinek, natomiast w przypadku autobusów PKS tyle, co 6 przejazdów. Nowe ceny biletów przekonują, że ponownie nie udało się

przeprowadzić — obiecywanej wcześniej — takiej podwyżki, która nie tylko wyciągałaby kolejne pieniądze z portfeli podróżnych, ale także przywracała stopniowo właściwe, a u nas ciągle zagubione, relacje między kosztami przejazdu pociągami osobowymi, pospiesznymi i ekspresami. Bilet pierwszej klasy pociągu pospiesznego jest w Polsce droższy od drugiej klasy ekspresu. Różnice w obsłudze i wygodzie podróżowania są w naszych pociągach tak nieznaczne, że pasażer, czy potrzebuje czy nie, zawsze wybierze ekspres, bo pozwala to skrócić do minimum czas kontaktu z krajowymi kolejami. Znow nie działają prawa ekonomii, nie tworzy się zachęt do oszczędności.

Wiadomo również, że obiecana podwyżka nie ma nic wspólnego z szukaniem możliwości ograniczenia dotacji (dla przewoźników pasażerskich), które w tym roku sięgną zapewne sumy 140 miliardów złotych. Zdaniem fachowców, aby polskie pociągi pasażerskie zaczęły przynosić zyski, ceny biletów musiałyby wzrosnąć przynajmniej dziesięciokrotnie. Podwyżka, która obowiązuje od 1 marca, służy więc tylko dopasowaniu cen biletów do poziomu innych cen. Nie ma zatem mowy o poprawie obsługi pasażerów, kupnie nowych wagonów i remoncie zużytych. Podróżnemu przewoźnicy mówią: daj pieniądze i nie wymagaj, bo nie mamy pieniędzy i nie be-

dzie lepiej. Klienci kolei i PKS liczą natomiast, jakie są relacje między ich zarobkami, a cenami biletów. Okazuje się, że w 1987 roku za średnią pensję krajową można było kupić 105 biletów kolejowych drugiej klasy na trasę długości 200 kilometrów. W następnym roku 112 takich biletów. Plany na 1989 rok zapowiadają, że bliżej teraz będziemy raczej 87 roku niż 88 r. Pewności jednak nie ma, bowiem trudno dziś jeszcze określić dokładnie, jaką wielkość osiągnie średnia pensja w ciągu najbliższych dziesięciu miesięcy.

Zmieni się jednak zapewne udział wydatków na komunikację dalekobieżną w budżetach rodzinnych. Fachowcy przewidują, że wzrost cen wszystkich artykułów, ale przede wszystkim kosztów utrzymania, spowoduje znaczne ograniczenie w nadchodzących latach wydatków na podróże, szczególnie urlopowe. Podstawowe obciążenie kolei, ale też budżetów rodzinnych stanowią jednak wydatki na codzienne dojazdy do pracy, często z znacznymi odległościami. Spora część obywateli spędza pół swego życia w wagonach kolejowych i autobusach PKS, bo w miejscowościach, w których mieszkają, nie ma dla nich pracy. A to zmieniać jest najtrudniej, tak jak wszystko, co wymaga nie jednorazowego pomysłu, ale przeprowadzanej przez lata koncepcji.

PIOTR GÓRALCZYK

Nie można się oprzeć wrażeniu, że energiczne wystąpienia p. Kassura podczas jego kierownictwa Komisją były nie na rękę por. Słowackiowi i że chciał się po prostu pozbyć p. Kassura. Licząc się z tym, że w Komisji pozostawionej bez szefa, wysunie się automatycznie na czoło jedyny człowiek władający dobrze niemieckim, dr Wodziński, na którego większą uległość widocznie liczył. Trudno jest inaczej objaśnić namówienie p. Kassura do osobistego konwojowania skrzynki z 400 kopertami, zawierającymi depozyty po pierwszych ekshumowanych i wielkiej wagi, która por. Słowacki do tej wysyłki przywiązywał dnia 12-go maja, jeżeli się weźmie pod uwagę, że o wysłaniu do Krakowa 4 tysięcy pozostałych kopert przestało się w ogóle mówić i dnia 12.VI, w chwili, kiedy Komisja opuszczała Katyni, wszystkie te depozyty jeszcze się tam znajdowały.

AD. D): Hataśliwa propaganda niemiecka, która rozpoczęła się już dookoła sprawy Katynia, nie cofnęła się przed okrutnymi formami zawiadomienia rodzin ofiar w miarę postępu prac ekshumacyjnych. Megafony uliczne zaczęły o oznaczonych godzinach podawać nazwiska identyfikowanych. Wiadomości te elektryzowały społeczeństwo: przed megafonami, na które zwykle mało zwraca uwagę publiczność warszawska, gromadziły się tłumy, powtarzały się podobno wypadki omdlewań kobiet na ulicy po usłyszeniu nazwiska męża, lub syna. Jednocześnie prasa niemiecka, wychodząca w języku polskim podchwyciła okazję podwyższenia swego nakładu i zaczęła publikować listy ofiar małymi dziennymi grupami nazwisk, tak zredagowane, że czytelnik musiał odnieść wrażenie, że publikacje te pochodzą od

Sprawozdanie poufne PCK (8)

RAPORT z KATYNIA

PCK. Tłumaczone z niemieckiego nazwiska polskie były przytem często kaleczone, wywołując tragiczne nieraz dla rodzin nieporozumienia.

Ogłoszenie list ofiar przez megafony zostało dzięki interwencji Pol. Czerwonego Krzyża zaraz wstrzymane. Był to niestety jedyny sukces PCK w tej dziedzinie.

Wielokrotne interwencje PCK aby spisy ofiar nie były zamieszczane w gazetach, a zawiadomienie rodzin dokonywane wyłącznie przez PCK — nie odniosło skutku. Przyszło nam zasadniczo rację, obrzucano się na publikację, podszywające się pod PCK obiecywano je wstrzymać ale... nie zrobiono nic.

Obiecyując wstrzymanie publikacji list ofiar w prasie, władze niemieckie nie porzuciły jednak myśli użytkowania prasy do zawiadomiania społeczeństwa polskiego o nazwiskach zidentyfikowanych. Zażądały więc od PCK, aby po pewnym czasie stworzona była lista nazwisk, które można uważać za pewne pod względem identyfikacji, aby jednocześnie opublikowana była lista poszukiwawcza niepewnych i ażeby wreszcie, po dokończeniu prac, lista niezidentyfikowanych była podana również do wiadomości prasy wraz ze spisem znalezionych przy zwłokach przedmiotów pamiątek itp. Na ten program nie mógł się PCK zgodzić bez zastrzeżeń. Przede wszystkim stwierdził Zarząd Główny że otrzymane z Katynia listy ofiar, napredce spisane i nie mające charakteru dokumentu, nie są dostatecznym podkładem, aby móc ogłosić że szereg ludzi można już uważać za zmarłych. Może to nastąpić dopiero po otrzymaniu z Katynia pełnych list, starannie sprawdzonych oraz dokumentów, papierów, korespondencji pamiątek i wszelkich depozytów po zamordowanych. Wtedy nawet musi to nastąpić ogólnie, gdyż zasadniczo przy mogiłach Katyńskich PCK, nie może definitywnie orzec, że dane zwłoki należą do danego oficera a jedynie stwierdzić że oznaki na mundurze i znalezione dokumenty pozwalają sądzić że zwłoki należą do wymienionego. Za pewne zidentyfikowania mogą być uważane tylko te zwłoki, które są zaopatrzone w tzw znaki rozpoznawcze, a jak wiadomo w wojnie 1939 r. tylko minimalna ilość wojskowych polskich nosiła te znaki. W kilku wypadkach zdarzyło się, że parę zwłok (w jednym wypadku trzy) miało przy sobie dokumenty należące bezwarunkowo do jednego i tego samego oficera. Nie jest wykluczone że w pewnych, niestety nielicznych przypadkach zwłoki właścicieli znalezionych w Katyniu dokumentów żyje... Nie byli to bowiem wojskowi zabici z bronią w ręku na polu walki, a grupa, która dostała się do obozu sowieckiego po pewnym czasie, w ciągu którego ucieczki, przebieganie się, wzajemne wypytywanie sobie odzieży mogło być na porządku dziennym. W wypadkach tzw. pewnych poszukujących rodzina zostaje zawiadomiona przez PCK w formie odpowiadającej poważy i godności tragiczności tej wiadomości. Specjalne ogłoszenia są więc zbędne.

W wypadkach wątpliwości co do identyfikacji PCK korzysta przede wszystkim ze swej kartoteki poszukiwań prowadzonej od września 1939 r. — na podstawie zgłoszeń rodzin i jeżeli dane tam zawarte nie są dostateczne, zwraca się do nadawców korespondencji, (wstawka odręczna — przyp. wyd.) znalezionej przy zwłokach. W tym celu również, pisemnie odnośnym do swych placówek prosił PCK o zebranie wyczerpujących danych o Polakach, którzy przebywali w obozach sowieckich i w ogóle... w Rosji wraz ze szczegółowym, rysopisem oraz spisem przedmiotów, jakie mogli mieć przy sobie. Pismo to okólnie ukazało się w prasie i stanowiło jedyną pochodzącą autentycznie od PCK publikację. System ten jest pewniejszy i skuteczniejszy od publikowania list poszukiwanych które w wielu wypadkach przy znacznej ilości jednorodnych nazwisk i imion w Polsce mogą przedwczesnie i może bezpodstawnie pogrążyć rodziny w ciężkim smutku i żałobie.

Co zaś do trzeciej kategorii zupełnie niezidentyfikowanych zgodził się PCK z władzami niemieckimi, że publikacja spisu depozytów w prasie może mieć znaczenie praktyczne.

Rozmowy i konferencje w tych sprawach trwały przez cały czas pracy Komisji Technicznej do uzgodnienia stanowisk nie doprowadziły i okazały się wreszcie niepotrzebne, gdyż rozpoczęte publikacje w tzw. dziennikach polskich nigdy się nie przerwały, a sadząc po rozmiarach codziennych dawek nie skończą się przed sierpniem r. b. (przepuszczone przez maszynistkę) (koniec wstawki odręcznej — przyp. wyd.).

(ciąg dalszy jutro)

Wokół literatury

Powieść o „polskich” Grekach

W potocznej świadomości Polska jest krajem jednolitym i jednorodnym: zamieszkują w nim Polacy i katolicy. Oczywiście, wiadomo że obywatelami naszego kraju są m. in. Białorusini, Litwini, Słowacy, Ukraińcy, prawosławni, mahometanie, wierni wyznania mojżeszowego. Ale informacje te lokują się na periferiach świadomości, a w mass mediach pojawiają się bądź jako ciekawostki bądź okazjonalnie (np. zjazd towarzysztwa społeczno-kulturalnego mniejszości), bądź jako relikty przeszłości. Jeszcze rzadziej życie mniejszości trafia do literatury, pisanej przez Polaków: watek temkowski dość wyraźnie pojawia się w poezji Harasymowicza, pogranicze polsko-niemieckie u Erwina Kruka (ściślej: specyfika mazurska, Mazur jako produkt zniechęcenia, który tęsknił za Polską ale dla którego okazała się ona bardziej matką niż macochą), kaszubskich (w kręgu oddziaływania kultury niemieckiej) bohaterów Bolesława Faca, jakies szczerzawość problemy kontaktów polsko-niemieckich pojawiają się w twórczości oisarzy ze Śląska, traktujących o współczesności (a nie o latach zaborów, międzywojnia, wojny) i to chyba wszystko i oczywiście spory już zestaw książek, poświęconych losom Żydów. Sytuacja ta, w związku ze znanymi przeżyciami ma szansę na zmianę, wzbogacenie obrazu mniejszości w mass mediach i literaturze. Trzeba jednak dodać że tematyka ta na politykę na obróć nie tylko polityczną, także psychologiczną. Kulturową. Oto uczestnicy ankiety czytelników „Tygodnika Powszechnego” (1988, nr 30) wskazują m. in. na „przesyt problematyki mniejszości narodowych, głównie żydowskiej. W wielu ankietach znaleźliśmy nawet ostre dopiski potępiające za „filosemityzm” redakcji”.

Pojawiła się ostatnio powieść Zdzisława Smektali „Lisza”, wprowadza ona do literatury polskiej emigrantów greckich, osiadłych u nas po ostatniej wojnie. Była to emigracja polityczna, konsekwencja wojny domowej, przesłanej przez zwolenników komunistów greckich. W prozie Smektali temat ten był obecny już w jego opowiadaniach „Krywe ryły” i powieści „Chciwy żywot graika”. Dodajmy, że autor znany i kontrowersyjny publicysta prasy wrocławskiej, debiutował w 1982 r. tomem wierszy „Bocze bóstwa”.

Bohaterem „Lisza” jest rówieśnik autora (ur. 1951), muzyk estradowy, urodzony w greckiej enklawie w Krosienku. Powodzi mu się dobrze, zarabia znakomicie trochę kantując, nagrywając płyty, obdając, jeżdżąc kra- artystycznymi trasami, organizowanymi przez Estradę Poznanską go w 1985 r., w odpowiednim dla tego czasu sztafetu społecznym (demonstracje oficjalne — 1 maja — i nieoficjalne, trudności zaopatrzeniowe, agresywne zachowania anonimowych u-

czestników codziennego, ulicznego tłumu itp.), kiedy przygotowuje się do repatriacji do Grecji, co stało się możliwe od 1978 r., tj. upadku „czarnych pułkowników”. Owe przygotowania to zakup, głównie spod lady, pianin sprzętu mechanicznego, maszyn (fikcyjnie zeżmowianych), załadunek wagonu, siuchty celne, zbieranie adresów i informacji, pozwalających na wygodne usadowienie się w Grecji. Ale na miejscu wszystko okazało się inne: okazało się, że reemigranci powrócili z obrazem Grecji sprzed 1950 r., absolutnie anachronicznym, że w listach do rodzin i znajomych, którzy jeszcze nie powrócili, koloryzowali swoje warunki życia, że greckim życiem rządzą brutalne prawa podaży i popytu, że owacyjnie przyjmowane w Polsce „greckie” kompozycje Kostasa są w istocie niemal plagiatami z muzyki greckiej, że wagon okradziono, itp. Kostas powoli, ale nieubłaganie osuwa się na społeczne dno: przejechał tu jako zastający dolarami idół, który dopiero pokaże w Grecji, czego jest wart, zaś w ostatnim rozdziale myje śmierzące tankowce i ciula drachmy na lepsze czasy. Nie jest jednak płacikiem, załamującym ręce nad własnym losem — powiedzmy to wyraźnie, bowiem takie nagromadzenie przeciwieństw losu mogło stać się pod piórem niesprawnym literacko samograjem, zmierzającym w kierunku „dydaktycznego smrodku”, plasmiegi moralistki. Kostas, przy wszystkich swoich wadach, czasem odrażających, jest człowiekiem wolnym, tzn. podejmującym decyzje na własny rachunek, niepowodzeniami obciążającym siebie, nie zaś anonimowe okoliczności. Taką postawą autorską sprawa, że powstała bardzo interesująca książka, że nie ma tu narzekania, jest zaś studium nieszczęścia podwójnych emigrantów, podwójnie wykorzenionych, ludzi, o których jeden z bywałców placu Kotzia, na którym się oni gromadzą, powiada: „Tutaj nie możemy wrosnąć w zbrocza Aten, w Polsce jesteśmy już zapomniani” (s. 240). A wrosnąć nie mogą m. in. dlatego, że tubylcy nazywają ich Polakami.

Książka Smektali mogłaby być, od biedry zaliczona do nurtu „rewolucji artystycznej” w prozie. Jej język jest często brutalny, autor ujawnia wstydlive sytuacje, pokazuje rzeczywistość nie upiększoną (raczej „ubrzydzoną”), sporo się można dowiedzieć od niego o losach emigrantów greckich w Polsce (np. podziały na „stalinowców” i rewizjonistów), o kulcach prywatnego eksportu polskich turystów, stykach między propagandą a muzyczną chałturą w Polsce (np. nagłośnienie i „oprawa muzyczna” wieców). Myślę jednak, że kwalifikacja taka byłaby dla autora nieco krzywdząca — jest już bowiem osobowością pisarską wyraźnie ukształtowaną, jego interpretacja ludzkiego losu wykazuje wyraźne pokrewieństwo z antyczną tragedią (co wydaje się oczywiste choćby ze względu na narodowość bohaterów), w przeciwieństwie do wpisanej w świadomość bohaterów „nowej prozy” postawy zagubienia i cierpiętnictwa, pretensji do losu. Światopogląd Kostasa nie redukuje się do złości i odruchowej agresji, choć w jego zachowaniach złości i agresji jest sporo. Ale są one z reguły narzędziami, którymi bohater posługuje się, by świadomie realizować swoje własne wyobrażenia o ludzkim losie.

BOGUSŁAW SŁAWOMIR KUNDA

Klucze do spizarni

Na szczycie i na dole

szącej ceny skupu żywca i czyniącej produkcję zwierzęcą opłacalną. Wszak tu nie chodzi o jej interes, chociaż on także doznaje uszczerbku, ale przyszłość naszego rolnictwa. Kto jak nie posłowie zabiera się ci, którzy zawodowo znają dokładnie jakiś problem, winni naciskać rząd by wykazywał właściwą do sytuacji elastyczność i reagował w porę? Właśnie posłowie, którym wyborcy powierzyli mandat sprawowania najwyższej w kraju władzy.

Gdyby nasz Sejm twarzą i konsekwentnie realizował własne uchwały zapewne rolnictwo miałooby lepsze szanse rozwoju. A tak jest jak jest, czyli ponuro. Dowiaduję się oto przypadkiem, że miejsce na kolejce po najbardziej atrakcyjne maszyny rolnicze do składnicy Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa przy ul. Opolskiej w Krakowie kosztuje 150 tys. zł. Jest to po prostu paranoja, że ludzie są skłonni płacić tyle nie za możliwość kupienia kolorowego telewizora, pralki automatycznej, mebli, ale rozrzućnika obornika, wiazałki ciagnikowej, glegoryzarki, przetrząsacz-zgrabiarki, ładowacza obornika, a więc urządzeń służących codziennej pracy przy produkcji żywności, a więc dobra, którego w kraju nie mamy w nadmiarze.

Poniżające kolejki to jeszcze nie wszystko. Producenti maszyn powiadają, że z powodu faktycznego zamrożenia ich cen znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej. Fabryka z Dobrego Miasta w pewnym momencie nie miała pieniędzy na wypłatę wynagrodzeń, zaproponowała więc dostawę 140 rozrzućników obornika w zamian za 111 milionów przedpłaty. Inne zakłady również żądają pieniędzy, w tej sytuacji składnica maszyn przy ul. Opolskiej wprowadziła z dniem 1 marca przedpłatę na najbardziej atrakcyjny sprzęt rolniczy. Handlowców nie stać bowiem na zaciąganie kredytów na zakup maszyn. Dokumentują to konkretnymi liczbami. W pierwszym kwartale ub. roku Zakład Zaopatrzenia Rolnictwa zapłacił 9 mln zł tytułem odsetek od pobranych kredytów, ale tylko w styczniu br., już 39 mln zł, bowiem stopa procentowa wzrosła z 9 do 55 proc.

W rezultacie więc sami rolnicy kredytują producentów maszyn rolniczych, oczywiście za darmo, wpłacając 70—80 proc. wartości urządzenia, które chcą kupić, natomiast handlowcom pozostało tylko rozdzielnictwo. Nie mogę powiedzieć, że składnica z ul. Opolskiej zdążyła się bezradnie na bieg wypadków. Wprost przeciwnie, gdzie może tam szuka pieniędzy, by sprostać maszyn, chociaż pierwsze pociągnięcia nie były szczęśliwe. Składnica wygospodarowała pomieszczenia na sklep i magazyn dla Intersteru, gdzie handluje się za dewizy. Miał być z tego spore zyski, ale podział, okazało się jednak w praktyce, że Interster sprowadził towary, które cieszą się minimalnym zainteresowaniem klientów i jedynie co w tej sytuacji może zrobić składnica jest wypowiedzenie umowy i wzięcie się za handel zagraniczny na własny rachunek. Cokolwiek uczyni, może zrobić tylko lepiej od dotychczasowych użytkowników sklepu i magazynu. Gorzej po prostu się nie da.

WOJCIECH TACZANOWSKI

Los tak chciał, że ostatnio regularnie bywam w Warszawie jako „Dziennikowy” sprawozdawca parlamentarny. Zdążyłem się już przekonać, że niekiedy najciekawsze rzeczy nie dzieją się wcale w owalnej sali obrad przy ul. Wiejskiej, ale w dzielnicach, a zwłaszcza w restauracji poselskiej. W tych pomieszczeniach można się przekonać, że najwyższy suweren narodu wcale nie jest tak wielką władzą jak się wydaje. W tych pomieszczeniach można się przekonać, że najwyższy suweren narodu wcale nie jest tak wielką władzą jak się wydaje. W tych pomieszczeniach można się przekonać, że najwyższy suweren narodu wcale nie jest tak wielką władzą jak się wydaje.

Dzisiaj nie chcę oczywiście zdradzać żadnych tajemnic. Wprost przeciwnie, chciałbym napisać o kilku sprawach oczywistych, o których doskonale wiedzą także posłowie. Ba, niekiedy dotykają one członków parlamentu osobiście. Rozmawiałem oto w ubiegłym tygodniu z pewną panią poseł, rolniczką prowadzącą 20 hektarów gospodarstwo. Potwierdziła ona, to o czym, od dawna mówią wszyscy rolnicy, mianowicie że produkcja żywca jest niewiarygodnie opłacalna. Moja rozmówczyni ten brak kontury w rolnictwie opłacała. Moja rozmówczyni ten brak kontury w rolnictwie opłacała. Moja rozmówczyni ten brak kontury w rolnictwie opłacała.

Przyznam się, że nie mogłem słuchać spokojnie narzekania posłanki-rolniczki, z którego wynikało, że nie uczyniła ona niczego, by, mając takie możliwości, wpłynąć na podjęcie decyzji podno-

KRONIKA KRAKOWSKA

Prywatna szkoła chce ruszyć 1 września

Bezpłatna nauka prawem, ale nie obowiązkiem

Już od kilkunastu miesięcy na łamach prasy, a przede wszystkim chyba w urzędach toczy się dyskusja nad zasadnością powoływania prywatnych szkół w Polsce. Po długoletnich staraniach uzyskało zgodę na działalność Społeczne Towarzystwo Oświatowe w Warszawie (może działać na terenie całego kraju), którego jednym z celów jest tworzenie takich placówek. O podobnej krakowskiej inicjatywie rozmawiamy z ANNA JEZIORNA.

— Nasz pomysł zrodził się na początku ubiegłego roku. Kiedy zaczęła się dyskusja wokół tworzenia prywatnych szkół, ktoś przewertował wszystkie przepisy dotyczące szkolnictwa i okazało się, że ustawa z 15 VII 1961 roku przewiduje tworzenie takich placówek — poza siecią państwową — przez stowarzyszenia instytucje — osoby fizyczne (ja z teściową jesteśmy właśnie osobami fizycznymi). Postanowiliśmy więc nie czekać na rejestrację stowarzyszenia, tylko złożyć wniosek. Zrobiliśmy to w czerwcu 1988 roku.

— Co zawarty panie w podaniu do Ministerstwa Edukacji Narodowej?

— We wniosku załączony był statut szkoły, dane dotyczące nauczycieli, budynku, preliminarz budżetowy i ramowy program działania (oparty był o program realizowany w szkołach państwowych). Podaliśmy nazwisko przyszłego dyrektora szkoły oraz dane trzech nauczycieli, gdyż w pierwszym roku działalności chcieliśmy otworzyć trzy klasy.

Klasy miałyby liczyć od 10-12 uczniów, a czesne (na rok szkolny 1988-89) wynosiłoby 10 tysięcy zł miesięcznie. Jak obliczyliśmy to wystarczyło na samofinansowanie się szkoły, a musimy podkreślić, że szkoła podstawowa nie miałaby przynosić żadnych dochodów — tylko byłaby samowystarczająca.

— Gdzie miałyby odbywać się lekcje?

— Znaleźliśmy niewielki budynek stojący w os. Cegielniana, który po wyremontowaniu byłby zupełnie odpowiedni „na dobry początek”. Po roku chcieliśmy oczywiście wystąpić o możliwość prowadzenia szkoły ośmioklasowej. Ministerstwo zareagowało jednak negatywnie. Stwierdzono wprawdzie, że przedstawiliśmy wszystkie wymagane dokumenty, ale brak jest podstaw prawnych do zarejestrowania szkoły.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

— Jak więc odwołali się panie do Naczelnego Sądu Administracyjnego?

— Tak, zaskarżyliśmy decyzję, gdyż nie tylko nas nie satysfakcjonowała, ale i wielu rodziców, którzy nie chcą, aby ich dzieci uczęszczały do państwowej szkoły, a my musimy podjąć decyzję, czy ją otworzyć.

nowała ale była źle — naszym zdaniem — umotywowana. Konstytucja gwarantuje bezpłatne nauczanie co nie jest jednak równoznaczne z przymusem, ani obowiązkiem. Z zapisu wynika jedynie obowiązek administracji państwowej zapewnienia bezpłatnej nauki, ale czy obywatel z tego skorzysta to jego sprawa.

24 lutego br. NSA rozpatrzył sprawę i uchylił negatywną decyzję Ministerstwa podzielać naszą argumentację. Sąd posłużył się także przykładem służby zdrowia, gdyż Konstytucja gwarantuje również prawo do bezpłatnego leczenia, a przecież istnieją prywatne poradnie, gabinety, przychodnie spółdzielcze, gdzie trzeba płacić — co wcale nie jest sprzeczne z konstytucyjnym zapisem.

— A więc w jakim miejscu jesteśmy dziś?

— W ciągu miesiąca ponownie nasz wniosek winno rozpatrzyć Ministerstwo, które teraz może jedynie wystąpić z zastrzeżeniami po prawnymi. My jednak nastawiamy się na odpowiedź pozytywną i chcemy ruszyć 1 września. Zrezygnowaliśmy z pomysłu adaptacji budynku, gdyż to pochłonięłoby zbyt wiele pieniędzy i planujemy budowę nowej szkoły ośmioklasowej (od września nauka — na początek może klasy „0” i I — mogłaby się odbywać w pomieszczeniach wynajętych).

Mamy już na ten cel obiecane środki i jesteśmy w stanie postawić obiekt w ciągu jednego sezonu. Potrzebujemy oczywiście lokalizacji — najchętniej gdzieś między osiedlem Ruczaj i Cegielniana. Szkoła przeznaczona by była docelowo dla 16 oddziałów. Mamy nadzieję, że pomoc miasta w pozyskaniu terenu, aby ta sprawa nie hamowała całej inicjatywy.

Zainteresowanie rodziców szkołą jest duże i być może wkrótce zrobimy spotkanie w tej sprawie. Myślimy również o tym aby nastąpiły zmiany w zasadach finansowania szkół. Obecnie rodzice jako podatnicy placą „ogólnie na szkoły”, a my proponujemy aby te pieniądze wracały — na konkretnego ucznia — do placówki w jakiej się znajduje (jeśli w prywatnej to do prywatnej, jeśli w państwowej to do niej, itd.), gdyż w przeciwnym przypadku rodzice, którzy dadzą dziecko do szkoły prywatnej płacić będą dwa razy — i na państwowe (podatki) i na prywatne (czesne).

— Jest pani wiceprezesem Społecznego Towarzystwa Oświatowego, ale co było głównym powodem podjęcia tej inicjatywy?

— Mam dwoje dzieci. To jedyny powód.

Dziękuję za rozmowę

JANUSZ ŚWIEŚ

Nominacje prezydenckie

Z dniem 1 marca br. prezydent m. Krakowa powołał dwóch nowych dyrektorów wydziałów w podległym mu Urzędzie Miasta:

— dyrektora Wydziału Budownictwa — mgr inż. Stanisława Grabskiego (lat 41, wykształcenie wyższe techniczne, poprzednio pracował w Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Instal” w Krakowie na kierowniczych stanowiskach),

— dyrektora Wydziału Młodzieży, Kultury Fizycznej i Turystyki — mgr Andrzeja Krzyworzeckę (lat 35, wykształcenie wyższe ekonomiczne, przed powołaniem pełnił funkcję komendanta Krakowskiej Chorągwi ZHP).

Dla tych, którzy nie zrealizowali lutowych kartek mięsnych

Proponujemy kureczaki i konserwy?

Zatujemy, że w ostatnich dniach nie pełnili dyżuru w Dzienniku Polskim przedstawiciele Wydziału Rynku Wewnętrznego i Krakowskiego Igłopolu. Przekonaliby się wówczas jakież zaopatrzenie i zbyt optymistyczne urzędowe zapowiedzi przekazywane za naszym pośrednictwem społeczeństwu wpływają na rosnącą gwałtownie „aktywność” naszych czytelników, którzy czasami w niewybrednych słowach wyrażali opinię o tych odpowiedzialnych za gospodarkę i dystrybucję mięsem oraz o niewiarygodnych dziennikarzach.

Faktem jest, że w miniony wtorek — w ostatnim dniu miesiąca — wbrew zapowiedzi — kupujący nie dostrzegli wyraźnej poprawy zaopatrzenia sklepów mięsnych — i w efekcie część osób pozostała z niewykorzystanymi kartkami.

Proponujemy aby tym, miętym nadzieję niecierpliwym, umożliwić w najbliższych dniach nabycie w wybranych sklepach przynajmniej kureczaków i igłopolowskich konserw, które nie są masowo wykupywane przez posiadaczy kartek.

Sądymy, że do naszej propozycji ustosunkuje się obradujący dziś tzw. zespół mięsny.

Z milicyjnych raportów

ALKOHOŁ Z „PEWEXU”

28 lutego br., o godz. 17.40 załoga radiowozu Kompanii Patrolowej WUSW ujęła na gorącym uczynku kradzieży 28-letniego mieszkańca Lublina Ryszarda M. W sklepie „Pewexu” przy ul. Stradom skradł od kilku butelek alkoholu o łącznej wartości 12 dolarów USA.

PLASTYK-AMATOR?

W tym samym dniu do DUSW Podgórze zgłosiła się Grażyna P. informując milicję, że poprzedniej nocy dokonano włamania do jej pracowni plastycznej przy ul. Potrzask. Nieznany sprawca sforsował zamki w drzwiach wejściowych zabierając: dwa tysiące figurek glinianych, 2 kanistry 20-litrowe benzyny i elektryczną szlifierkę. Straty oszacowano łącznie na ok. 370 tys. zł.

W Galerii w Sukiennicach

Cenne obrazy z kolekcji Mieczysława Kota

W sali Oświecenia w Galerii Małopolskiej zaprasza dziś o godz. 18 do sali 26 KDK „Pałac pod Baranami” na kolejny czwartek ekologów. Tematem dzisiejszego spotkania będzie to „Czy uspokojenie ruchu poprawiło sytuację ekologiczną Śródmieścia Krakowa”, a w dyskusji weźmie m. in. udział Wojewódzki Inżynier Ruchu — Zbigniew Melanowski.

1989
MARZEC
Czwartek
2
Heleny
jutro
Tycjana

UWAGA,
KIEROWCY I
PRZECIENIE!
Widzialność prze-
ważnie dobra, dro-
gi lokalnie okre-
sowo mokre.
Sytuacja biome-
teoretyczna: za-
kłoć nie wy-
stępują.

Dyżury

APTEKI

Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Kozłowska — tel. 55-51-87, Dzierżyńskiego 36 b — tel. 33-58-06, Centrum A, bl. 3 — tel. 44-17-36, Centrum C, bl. 6 — tel. 44-17-19, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Żeromskiego 10, Sułkowiec, Wieliczka, Krzeszowice, Al. Wernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów, Niepołomice.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8-15. Po godz. 15 informacji udziela apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarnia 14: 999 — wezwania do wypadków; zachorowania i przewo-
zy: 22-29-99, centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99 Rynek Podgórski: 66-69-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza, Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, Białoprad-
nicka 8: 34-39-99, Skawina: 999, 76-14-44, Prokocim, Teligi: 55-59-99, Wieliczka: 78-12-89, alarmowy: 999, Myślenice: 999, Krzeszowice: 99, 206-20, Proszowice: 9, Jerzmano-
wice, 384, 48, Niepołomice: 198, 21-02-09 Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — cała doba.

SZPITALA

CHIRURG OGÓLNEJ, CHIRURG URAZOWEJ, UROLOGICZNY — Prądnicka 35, CHIRURG DZIECI — Nowa Huta, OKULISTYCZNY — Witkowiec, LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23 a, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2, inne oddziały szpitali w rejonizacji.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 998 — czynny w godz. 14-19.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-38-91 — czynny w godz. 10-12.

DOMOWA POMOC LEKARSKA, tel. 55-56-64 — czynna w godz. 9-20.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów: tel. 66-80-00 — czynna w godz. 9-21.30.

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDYATRYCZNY, KARDIOLOGICZNY i CHIRURGICZNY: tel. 12-20-38 i 12-41-64 — czynny w godz. 8-22.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-12 — czynne w godz. 18-20.

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA (USG plus pielęgniarstwo): tel. 66-30-00 — czynna w godz. 11-17.

SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGÓW: (Sołtyka 9): tel. 21-54-14 — czynna w godz. 10-18.

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LEKARSKA: diagnostyka ultrasonograficzna, (ul. Sienna 14/5): czynna w godz. 15-22.

HAGOS — Pomoc doraźna, lekarze różnych specjalności, położne, rehabilitanci, pielęgniarstwo (dyżurny nocny), masażysty — tel. 66-83-15, czynny w godz. 9-20.

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14-18.

TPCh HOSPICIUM, ul. Centralna 26 tel. 47-28-03 Poradnictwo dla rodzin osób terminalnie chorych leżących w domu — czynne w godz. 17-18.

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 66-39-81 — czynny w godz. 16-20.

DOMOWA POMOC MEDYCZNA SPÓŁDZIELNIA „ZDROWIE” (wizyty lekarzy specjalistów, pielęgniarstwa, rehabilitacji, ekg, opieka) — tel. 11-20-51, w godz. 9-21.30.

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA — gabinet lekarski (Batorego 9/4) — tel. 33-41-35.

„SONOMED” — diagnostyka USG jamy brzusznej — tel. 33-59-68, czynna w godz. 14-18.

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 19: „Przedstawienie „Hamleta” we wsi Glucha Dolna”, STARY — 19: „Wiosna narodów — w cichym zakątku”, SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ 14 — 19.30: „Doradca”, KAMERALNY — 19.15: „Don Juan”, BAGATELA — 10.15: „Krawcy szczęścia”, Mała Scena — 18: „Moją miłość”, LUDOWY — 11: „Zemsta”, MUZYCZNY (Lubica 48) — 19.15: „Pani Prezesowa”, GROTESKA — 9.30 i 12.15: „Awanturni wybrki małej malpki Filki Miki”, MASZKARON (Scena Wieża Ratuszowa) — 19: „Ostatnia noc Sokratesa”, STYGIMATOR (św. Filipa 6) — 19: „Wieczory przy świecach — debiuty, promocje, spotkania”, STU (al. Krasńskiego 16) — 22: „Kolejka na cztery ręce”.

Kino

KIJÓW: „Inter Kosmos” (USA 15 l. przedpr.) — 15.45, „Wall Street” (USA 18 l. przedpr.) — 18, „Fatalne zaoroczenie” (USA 18 l. przedpr.) — 20.15, KULTURA: „E.T.” (USA b.o.) — 9, „Imię Róży” (RFN-wł-fr.18 l.) — 11.15, 13.45, „Życie wewnętrzne” (pol. 18 l.) — 16, Przegląd filmów muzycznych — 18, 20, MIKRO: „Tam gdzie rosną poziomki” (szw. 15 l.) — 15.30, „Inne spojrzenie” (węg. 18 l.) — 17.30, „Człowiek z żelazą” (pol. 12 l.) — 19.30, PASAŻ: bajki — 10.30, „F/X” (USA 18 l.) — 8.30, 11.30, 17, 19, „Gremi-ny rozrabiają” (USA 12 l.) — 13.30, 15.15, ŚWIT: „Dziennik dla moich dzieci” (węg. 15 l.) — 15.30, „Obywatel Piszczek” (pol. 15 l.) — 17.30, „Ran” (jap. 15 l.) — 19.45, TECZA: „Dzika namiętność” (USA 18 l.) — 17, „Sceny dziecięce z życia prowincji” (pol. 18 l.) — 19, UCIECHA: „Trzech ojców” (fr. 15 l.) — 15.45, „Nietykalni” (USA 18 l.) — 18, „Nocny strażnik” (USA 15 l.) — 20.15, WANDA: „Gliniarz z Beverly Hills” (USA 15 l. cz. II) — 10, „Samotny wilk McQuade” (USA 15 l.) — 12, „Wirujący seks — Dirty dancing” (USA 15 l. — przedpr.) — 16, 18, 20, WARSZAWA: „Łabędzi śpiew” (pol. 15 l.) — 16, 18, „Wyznawcy zła” (USA 18 l.) — 20, WOLNOŚĆ: „Kopalnie króla Salomona” (USA 12 l.) — 10, „Cobra” (USA 15 l.) — 12.15, 16.15, „Commando” (USA 15 l.) — 18, „Noce gry” (USA 18 l.) — 19.45, WRZOS: „Partyzancka eskadra” (jug. 12 l.) — 15.30, „Nowy Jork — czwarta rano” (pol. 15 l.) — 17.45, 19.30, VIDEO (Rynek Gł. 27): „Granica” (pol.) — 11, 13, ZWIĄZKOWIEC: „Mefisto” (RFN-wł. 15 l.) — 16, 18.30.

Telewizja

PROGRAM I

8.50 Domowe przedszkole. 9.15 DT — wiadomości. 9.25 „Dempsey i Makepeace na tropie” (14). 10.15 Domator. 10.45 Magazyn wspomnień — „Autochromy”, cz. 1. 10.55 Domator. 16.00 Program dnia — DT. 16.05 „A śpiew do dzisiaj słychać” — film dok. 16.25 Dla młodych: „Kwant” 17.15 Telexpress. 17.30 Wojskowy magazyn publ. 17.55 Białe plamy w ruchu ludowym. 18.20 „Sonda” — „Print”. 18.50 „Pająk Chwat, wszystkich brat”. 19.00 10 minut. 19.10 Tygodnik gospodarczy. 19.30 Dziennik Telewizyjny. 20.00 Pytania dnia. 20.10 „Dempsey i Makepeace na tropie” (14). 21.00 Wokół „okrągłego stołu”. 21.30 Pegaz. 22.20 Studio Sport — po pucharach. 22.35 Rozmowy z prof. M. Stępnia. 22.45 DT — echa dnia. 23.05 Język francuski (18).

PROGRAM II

10.00-12.00 Program regionalny TV Kraków. 16.55 Język francuski (18). 17.25 Program dnia 17.30 Do szkoły pod górę 18.00 Kronika. 18.30 Magazyn „102”. 19.00 „Muppet show” — James Coco. 19.30 Puls — program medyczny. 20.00 Dni Muzyki Hiszpańskiej. 21.00 Ekspres reporterów 21.30 Panorama dnia. 21.45 „Dziki i piękny” — film dok. 23.15 Komentarz dnia. 23.20 Dobranoc dla dorosłych.

Z kroniki wypadków

W Michałowicach samochód ciężarowy „skoda” z przyczepą wpadł w poślizg wskutek czego przyczepa zjechała na lewą stronę jezdni uderzając w samochód „nysa”. Podczas zderzenia obrażeń doznał Maria W. lat 38, zam. ul. Pawlikowskiego 5 (przewieziona do Szpitala przy ul. Kopernika 19a); Teresa S. lat 46, zam. ul. Mazowiecka 117 i kierowca „nysy” Krzysztof K. lat 29, zam. ul. Radzikowskiego 74. O godz. 7.45 na skrzyżowaniu koło Dworca Głównego nastąpiło zderzenie dwóch tramwajów linii „5”. Wskutek wypadku ogólnych obrażeń doznał: Jan J. lat 44, zam. ul. Na Błonie 13b; Jolanta S. lat 40, zam. ul. Krowoderskich Zuchów 15; Halina S. lat 51, zam. ul. Kluczek 5; Ryszard R. lat 58, zam. ul. Dzierżyńskiego 17; Anna B. lat 56, zam. ul. Krowoderskich Zuchów 17; Teresa G. lat 77, zam. os. Na Stoku 27a; Janina P. lat 60, zam. ul. Lubelska 7; Danuta M. lat 21, zam. Niedary 49; Maria C. lat 48, zam. ul. Łąkowa 12. Ambulans Chorągiew Pogotowia Ratunkowego udzielił pomocy 150 pacjentom.



Odsłaniają... zaulki

Fot. Michał Kaszowski

Od dłuższego czasu podjęcia przy ulicy Grodzkiej były wyłączone z ruchu. Krakowianie albo je omijali albo wchodzili po podjeście przez lukę okna. Obecnie kiedy zdjęto już rusztowania przy odnowionej kamienicy przy ul. Grodzkiej 44 (róg Senackiej) szkoda, że przy tej okazji nie pomyślano o odnowieniu (niedawno restaurowanych) fragmentów podcieni należących do kamienicy przy ul. Grodzkiej 42. Spodziewamy się, że naszym tropem pójdą ekipy rewaloryzacyjne.

(MK)

Niektórzy listonosze nie chcą już roznosić gazet

Prenumerata z dostawą do... urzędu

Wielu mieszkańców Krakowa (w tym osoby starsze) od dawna korzystało z możliwości prenumerowania gazet z dostawą do domu. Wczoraj jednak niektórzy bezskutecznie czekali na zaprenumerowany dziennik, gdyż jak się dowiedzieliśmy część urzędów pocztowych (a dokładnie listonoszy) zaprzestała roznoszenia gazet.

W urzędzie pocztowym przy ul. Bronowickiej założono teczkę i po prasie trzeba przyjąć. W osiedlu Willowym 28 wczoraj nie było jeszcze dokładnie wiadomo czy ga-

Warto wiedzieć i skorzystać...

Zarząd krakowskiego oddziału SPAM informuje, że spotkanie ze znakomitym

S. ↑ p.

ANNA CZYZOWSKA

nasza naukochańska Żona, Matka, Babcia, zmarła 23 lutego 1989 r. Msza św. za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w piątek 3 marca o godz. 8 w kościele św. Szczepana w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.40 z kaplicy na cmentarzu Rakowickim, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w najbliższym żalu

MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUKI, RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 lutego 1989 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy 85 lat

S. ↑ p.

STEFANIA ze Stegów PRZENIESŁAWSKA

emerytowana nauczycielka, ukochana Matka i Babcia. Uroczystości pogrzebowe na cmentarzu Podgórskim odbędą się w piątek 3 marca o godz. 14. Pogrzeżeni w głębokim żalu

CÓRKA i SYN z RODZINAMI

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 lutego 1989 r., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła naukochańska Żona i Siostra

S. ↑ p.

WANDA GÓRECKA

z domu ROMASZKO

wieźń obozów koncentracyjnych Oświęcim, Ravensbrück i innych, długoletnia pracownica Zakładu Energetycznego w Krakowie. Odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oświęcimskim oraz odznakami resortowymi. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek 3 marca o godz. 10.30 w kaplicy cmentarza w Krakowie — Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego. Pogrzeżeni w smutku i żalobie

MAŻ, SIOSTRA, BRAT i RODZINA

Wstrząśnięci wieścią o nagłej śmierci naszego Kolegi i Przyjaciela zawiadamiamy, że w dniu 25 lutego 1989 r. odszedł od nas na zawsze

doc. dr SŁAWOMIR CYBULA

Zmarły był prodziekanem Wydziału Ekonomiki Obrótu Akademii Ekonomicznej w Krakowie, zastępcą dyrektora Instytutu Towaroznawstwa AE oraz pełnił wiele funkcji w szeregu towarzystw naukowych i społecznych. Odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą i Srebrną Odznaką Honorową Stowarzyszenia NOT-u, Złotą Odznaką Polskiego Towarzystwa Towaroznawczego oraz innymi odznaczeniami regionalnymi. Był wychowawcą kilku pokoleń młodzieży, autorem wielu prac naukowych, podręczników akademickich i patentów.

W Zmarłym Instytut Towaroznawstwa Akademii Ekonomicznej w Krakowie traci serdecznego Kolegę i cenionego naukowca, a studiującą młodzież wspaniałego Pedagogę i Wychowawcę. Odszedł nagle w pełni sił twórczych pozostawiając wszystkich w głębokim smutku. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu ewangelickim w Bielsku-Białej w czwartek 2 marca o godz. 15.

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Towaroznawstwa AE w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 lutego 1989 r. zmarł

JAN WIETRZYK

były, długoletni pracownik RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Krakowie, ceniony i lubiany kolega. Pogrzeb odbędzie się 2 marca o godz. 12 na cmentarzu Podgórskim. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja, POP PZPR, Samorząd Pracowniczy,
Związek Zawodowy oraz pracownicy

W dniu 24 lutego 1989 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie

S. ↑ p.

EUGENIUSZ UFIR

ukochany Mąż, Brat, Wuj i Dziadek o czym powiadamia pograżona w smutku

ŻONA i RODZINA

Pogrzeb i msza św. odbędzie się w piątek 3 marca o godz. 10 na cmentarzu w Krakowie — Batowicach.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 lutego 1989 r. zmarł tragicznie, przeżywszy 61 lat

ZDZISŁAW WĘDZICHA

Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Krakowie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla Miasta Krakowa” oraz licznymi odznaczeniami resortowymi i regionalnymi. Odszedł z naszego grona prawy i szlachetny Człowiek, cieszący się wysokim autorytetem zawodowym i moralnym, długoletni działacz społeczny i gospodarczy. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 marca o godz. 13.15 na cmentarzu Podgórskim w Krakowie

Dyrekcja, załoga
i organizacje społeczno-polityczne
Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego Oddziału Wojewódzkiego w Krakowie

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 25 lutego 1989 r. zmarł nagle w wieku 56 lat

HENRYK PAWLINA

brygadzysta Zakładu Sprzętu Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych „Budostal-8”. Odszedł od nas długoletni, powszechnie szanowany i lubiany współpracownik i kolega

Za swoją sumienną i pełną zaangażowania pracę odznaczony i wyróżniony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Odznaką Zasłużony dla Budownictwa oraz licznymi odznaczeniami regionalnymi.

W 1985 r. uhonorowany został wpisem do Księgi ludzi wybitnie zasłużonych dla polskiego budownictwa.

Z ostatnim pożegnaniem

Dyrekcja, Organizacje Społeczne i Polityczne
oraz Koleżanki i Koledzy

W trzecią, bolesną rocznicę śmierci

śp. prof. dr. hab. WIESŁAWA NALEPY

odprawiona zostanie msza św. w poniedziałek 6 marca 1989 r. o godz. 18, w Kolegiacie św. Anny w Krakowie. Wszystkich życzliwych Jego pamięci proszę o przybycie.

ŻONA

Nikt Ciebie nie zapomina
Żyjesz we wdzięcznej pamięci
Ża się jeno w oku kręci

W drugą bolesną rocznicę śmierci

śp. KAZIMIERZA MATUSZEWSKIEGO

b. długoletniego prezesa Wytwórni Sprzętu Elektroenergetycznego Spółdzielni Pracy w Krakowie-Nowej Hucie oraz b. długoletniego prezesa Zarządu Dzielnicy PKPS w Nowej Hucie — za spokój Jego Duszy odprawiona zostanie msza św. w kościele parafialnym „Arce” w Bieńczycach w niedzielę 5 marca o godz. 11 o czym zawiadamiają wszystkich życzliwych Jego pamięci

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 lutego 1989 roku zmarł nagle

DR SŁAWOMIR CYBULA

docent w Zakładzie Towaroznawstwa Przemysłowego Instytutu Towaroznawstwa Akademii Ekonomicznej w Krakowie, b. prodziekan Wydziału Ekonomiki Obrótu Akademii Ekonomicznej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz wieloma odznaczeniami regionalnymi.

W Zmarłym Uczelnia nasza straciła zasłużonego naukowca, serdecznego Kolegę i oddanego wychowawcę młodzieży akademickiej. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 2 marca, o godz. 15 na cmentarzu Ewangelickim w Bielsku-Białej.

Jego Żonie i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rektor i Senat
Akademii Ekonomicznej w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 1989 r. zmarł w wieku 61 lat mój naukochański Mąż

S. ↑ p.

ANTONI SZELĄG

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 3 marca o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Pograżona w bólu i żalobie

ŻONA i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z ogromnym bólem zawiadamiamy, że w dniu 27 lutego 1989 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, odeszła od nas naukochańska Żona, Mamusia i Babcia

S. ↑ p.

mgr HELENA KAPTURKIEWICZ

z MORYŁÓW

człowiek niezwyklej dobroci, pracowitości i szlachetności, długoletni pracownik „Polfy”.

Nabożeństwo żałobne i odprowadzenie Zmarłej nastąpi w piątek 3 marca o godz. 12 z kaplicy na cmentarzu Rakowickim. Pograżeni w bólu i żalobie

MAŻ, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKA i RODZINA**PRACA**

SPÓŁKA z o.o. zatrudni księgowego, kierowników grup budowlanych z umiędzianymi kosztorysowaniami, malarzy, dekarzy-błacharzy, murarzy, brukarzy, pracowników do wywozu śmieci. Bardzo wysokie płace. Kraków, ul. Zubrzyckiego 5, tel. 55-27-24.

P. Z. THOMPSON zatrudni na korzystnych warunkach wykwalifikowanych jubilerów o wyjątkowych talentach manualnych. Zamielcowym zapewniamy zakwaterowanie. Ankiety przesyłamy pocztą. THOMPSON. Tarnowiecka 52, 04-174 Warszawa, tel. 610-44-37 610-38-33 K-2641



**ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO**
organizuje

KURSY

- kierowników zakładów gastronomicznych
- kelnerów-bufetowych
- sprzedawców sklepowych
- bukieciarstwa
- dzielnictwa ręcznego i maszynowego
- tkactwa artystycznego i haftu
- repasacji pończoch
- kroju i szycia
- manicure-pedicure
- wstrzelowania kołków pistoletem „Grom” i „Hilti”
- obsługi Fiata 126p

Kursy organizowane są w systemie wieczorowym i zaocznym. Zapraszamy do Punktu Informacji w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38, tel. 22-85-69, w godz. od 8 do 17.

K-13244

GŁÓWNEGO księgowego na 1/ etatu — przyjmij. Tel. 21-09-45. g-3350

ZAKŁAD produkcyjny — zatrudni pracowników. Ul. Rakus 43 — Nowy Bieżanów. g-11461

NAUKA

MATEMATYKA — Krawczyk, tel. 21-38-09. g-4966

SPRZEDAŻ

MERCEDES 190 D — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 66-88-72.

KUCHENKĘ mikrofalową i telewizor kolorowy, radziecki — sprzedam. Kraków, tel. 11-42-86. g-11375

SPRZĘT audio-tv-video i kuchenki mikrofalowe — firmy Samsung. Informacje: „Elektronika”, Kraków, Proszowicka 9, tel. 34-18-10, 9-16 K-10255

SKLEP motoryzacyjno-metalozy — Z Włodarczyk. Wieliczka, ul. Szpułnara 2 — oferuje do sprzedaży blacharki samochodowej F 125p, F 126p, Polonez, Żuk, Nysa, piece elektryczno-elektryczne, żelazka, żelazki, c.o., siatki ogrodzeniowe, ocynkowane. g-10770

MASZYNĘ do szycia „Żucznik”, radiomagneton — sprzedam. Telefon 55-88-86. g-12105

PRZECIEPE 126N — sprzedam. Tel. 66-39-31. g-12426

TELEWIZOR Jowisz i video Panasonic — sprzedam. Tel. 48-18-01, po 19.

SKOPE 105S, 1981, pralkę automatyczną BIO 663, używaną — sprzedam. Tel. 33-20-47 (17-19). g-12267

POLONEZA, 1982 — sprzedam. Tel. 12-63-46. g-11584

SKOPE 105, 1982 — sprzedam. Tel. 12-44-79. g-11583

LOKALE

LOKALI do działalności handlowej najchętniej przy głównym ciągu handlowym Krakowa (ewentualnie inne) — poszukuje Spółka. Tel. 43-59-33. K-424

„PERFECT” szybka sprzedaż — kupno — wynajmowanie domów mieszkalnych, Basztowa 18 (11-17). g-6129

SPÓŁKA z o.o. (j.g.u.) — wynajmie lub wydzierżawi lokal z telefonem nadającym się na biuro. Tel. 11-21-33 wew. 138, w godz. 8-18. K-423

DOMY, mieszkania, działki — kupno — sprzedaż — wynajmowanie — zamiana — pośrednictwo — Skrz. Piłarska 21. g-368

SEYFO

tel. 33-96-32

uprzejmie poleca

KOMFORTOWE

WYCISZANIE DRZWI

Z ZABEZPIECZENIAMI

KUPNO — sprzedaż — zamiany — wynajmowanie — Mańkowski. Stradom 5 (12-18). g-6763

NIERUCHOMOŚCI

DOMY, mieszkania — kupno — sprzedaż — spółka prawnicza. Kraków, Stradom 11. wtorki. środy, czwartki, 12-18. g-9425

DZIAŁKĘ budowlaną — kupię. Tel. grzeźnościowy 12-91-85. g-11460

KUPIĘ domek jednorodzinny, w Krowdzy lub Swozowice, Kłiny. Oferty 11581 „Prasa” Kraków. Wiśna 2.

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Wapem — Paciurek. tel. 47-40-25. g-55357

PAŃSTWOWA Spółka Budowlana w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8 — wykonuje usługi fizjarskie, tynkarskie i posadzarskie z materiałów własnych i powierzonych. Krótkie terminy wykonania. Tel. 66-16-96 i 66-58-42. g-10152

CYKLINOWANIE, lakierowanie (nitoksydacyjne) parkietów — Klebasiński, tel. 37-05-16. g-10313

PRZECIWWŁAMANIOWE zabezpieczenia, zamki, wiercenia udarowe — Balażewicz, tel. 55-56-06, wewn. 307. g-10133

MONTAŻ anten telewizyjnych — Jakubczak, tel. 37-82-24. g-9829

KOMFORTOWE tapicerowanie drzwi zabezpieczenie przeciwwłamaniowe. montaż zamków — uprzejmie poleca Mariusz Skarżyński. tel. 55-12-44. g-7933

KARNISZE, tapicerki, zabezpieczenia drzwi, zamki — poleca Treszczyński. tel. 37-58-16. g-9782

OKAPY kuchenne, boazerie (także obojętne drzwi wejściowych), żaluzje przeciwścinne poleca „Artifex”. tel. 44-60-45. g-7499

„ROMEX” uprzejmie poleca zabezpieczenie drzwi przed włamaniem, z komfortowym obiciem drzwi, montaż zamków. Przyjmowanie zleceń: tel. grzeźnościowy 12-14-08 (8-15). g-10931

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi z komfortowym obiciem oraz montaż zamków — poleca Jakubczak, tel. 47-28-64 (8-15).

KOMFORTOWE tapicerowanie drzwi zabezpieczenie przed włamaniem montaż zamków — poleca Maria Kryśko, tel. 48-35-97 (8-15, z wyjątkiem sobót). g-9383

ELBOX-VIDEO. Przechowywanie i odczytywanie na secam/pal. telefon 37-30-39, od poniedziałku do czwartku, godz. 9-13. g-9773

„DYWAN-Service”! Czyszczenie dywanów, tapicerki WAP-em — Daneł. tel. 33-01-39. g-8812



TELEGRAM!



TOTALIZATOR SPORTOWY

TELEGRAM!

**ZAKŁADY
SPECJALNE**

z okazji Święta Kobiet
na dzień 8 marca 1989 r.

MILIONY ZŁOTYCH DO WYGRANIA

oraz dodatkowo:

- 6 asygnat na samochody osobowe FSO 125p 1500 łącznie z wygranymi pieniędzmi po 3.000.000 zł
- 25 asygnat na samochody osobowe Fiat 126p 650 FL łącznie z wygranymi pieniędzmi po 1.500.000 zł

Kolektury „Totalizatora Sportowego” przyjmują kupony tylko do dnia 7 marca 1989 r.

DUŻO ZDROWIA I SŁONECZNYCH DNI
ŻYCZY PANIOM W DNIU ICH ŚWIĘTA

PP „Totalizator Sportowy”
Oddział Międzywojewódzki
w Krakowie

UWAGA GRAJĄCY!

Asygnaty na samochody są ważne do 31 marca 1989 r. Grający, którzy wylosowali asygnaty, powinni je odebrać z Państwowego Przedsiębiorstwa „Totalizator Sportowy” do 23 marca i zarejestrować w „Polmozybie” przed 31 marca 1989 r. Niedotrzymanie wymienionych terminów powoduje utratę prawa zakupu samochodów.

K-2592

ZALUŻE przeciwwłamane montuje

„Perfekt”, tel. 44-30-94. g-9728

MONTAŻ boazerii — Jakubowski, tel. 33-90-87. g-3660

STUDIO „Panasonic” — filmowanie kamery video, kolor, dźwięk. Tel. 48-17-67. g-10116

PRZESTRAJANIE OTVC Pal/Secam /Pal, fonia 5.5/6.5 MHz. Walas — Wójcik, Kraków, Heltman 70, tel. 65-13-80 (9-11). g-9975

TAPETOWANIE i malowanie — Finster, tel. grzeźnościowy 12-27-33. g-9790

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Wap-em — Inz. Węgrzyn, tel. 55-13-31. g-10834

KARNISZE aluminiowe, wiercenie udarowe — Kurbel, tel. 66-70-62. g-4392

VIDEO studio „Stinks” z kamerą u Ciebie. Najstarsza, renomowana firma krakowska — zaprasza. Tel. 55-88-04. g-5404/11234

MONTAŻ zamków, zabezpieczenia, tapicerka drzwi — Plechota, tel. 53-21-21. g-7156

FIRMA „Nowak” wyczyści dywan, wykładzinę, tapicerkę. Tel. 37-17-84, 37-15-62. g-4813

DE-NOVO — zamki szyfrowe, ROM i inne wraz z komfortowym wykonaniem drzwi. Miłość, tel. 33-24-09. g-7169

Zanim kupisz nową taśmę
— zastanów się!

REGENERACJA**TASM KASETOWYCH****DO DRUKAREK****MOZAIKOWYCH**

Oryginalne amerykańskie materiały i technologia — znakomita jakość!

CONSOFT

Spółka z o.o.

Kraków

ul. Bonerowska 12

codziennie od 11 do 14

Rachunki dla instytucji i przedsiębiorstw. Informacje: tel. 21-52-27. K-131

MEGAN-video. Filmowanie kamery. Przekopiowanie slajdów, filmów celuloidowych na video-kasety. Niemiecki — uprawniona obsługa. Tel. 21-33-57. g-51140

KARNISZE aluminiowe, zamki, zabezpieczenie antywłamaniowe drzwi, zastępy okienne, wiercenie udarowe — Klerowski, tel. 48-56-87. g-5347

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki — Goleta, tel. 55-96-04. g-4572

CYKLINOWANIE — Michorczyk, tel. 33-21-08. g-5683

UKŁADANIE, cyklowanie, lakierowanie, woskowanie — Biały, telefon 47-19-89. g-9374

VIDEO MAX — usługi video kamery. Tel. 12-29-42. g-10640

„VIDEOBAJT” — poleca przestrzeganie telewizorów na system pal/secam w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu. Roczna gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, tel. 33-83-30 (9-12). g-10681/2

Zakup samochodów używanych produkcji zachodniej z silnikami diesla i benzynowymi za dewizy i bony PKO w Składzie Konsygnacyjnym w Krakowie przy ul. Ofiar Dąbia 14. tel. 11-30-09, w dniu 5.03.1989 r. (niedziela), w godz. 10-13. Kilka dziesiąt atrakcyjnych samochodów czeka na nowych właścicieli. Zapraszamy!

K-2514

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

UZBROJENI UCZNIOWIE

Jak pisał dziennik „Magyar Hirnap”, w mieście Gyöer w pięciu szkołach podstawowych znaleziono amunicję do pistoletów maszynowych. Okazało się, że dzieci kupowały ją od żołnierzy radzieckich stacjonujących w WRL. Natychmiast po meldunku dyrektora jednej ze szkół, złożonym milicji, wszczęto śledztwo. Po stwierdzeniu źródła pochodzenia naboju, sprawę przekazał prokuratorowi wojskowemu Armii Radzieckiej. Potwierdził on fakt sprzedaży naboju. Oświadczył, że podjęto kroki, by takie przypadki nie powtórzyły się. Nie sprzedawano jednak broni — stwierdził.

CZOŁGI W KOPALNIACH

600 czołgów, które od maja br. zostały wycofanych z uzbrojenia Narodowej Armii Ludowej NRD znajduje zastosowanie w kopalniach węgla brunatnego jako ciągniki lub dźwigi samojezdne. Natomiast pozostałe trafiły do hutniczych pieców i zostaną przetopione na stal.

SPIEWAJĄCY AMBASADOR

Słynny hiszpański piosenkarz Julio Iglesias otrzymał zaszczytny tytuł ambasadora funduszu Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF). Poinformował o tym w śróde przedstawił UNICEF — James Grant. Zadaniem Julio Iglesiasa na tym nowym stanowisku będzie przyciąganie uwagi międzynarodowej opinii publicznej do działalności UNICEF i sytuacji dzieci na świecie. Iglesias występować będzie także w czasie dobroczynnych koncertów, z których dochód przeznaczany będzie na pomoc dla dzieci na całym świecie. James Grant poinformował, że pierwsze tego rodzaju tournée Julio Iglesiasa rozpocznie się już wkrótce. Piosenkarz wystąpi m. in. w Pekinie, Chicago, Moskwie, Paryżu, Madrycie, a następnie w nowojorskiej siedzibie ONZ.

SZCZURY NIE UCIEKŁY

Obecność dwóch białych szczurów na pokładzie należącego do japońskich linii lotniczych JAL boeinga 747 uniemożliwiła jego lot z Tokio do Nowego Jorku. Nieradko 300 pasażerów musiał przesiąść się do innego samolotu. Jak poinformował w czwartek przedstawiciel japońskich linii lotniczych, jumbo jetem, który dzień wcześniej przyleciał z Nowego Jorku, przywieziono szczury przeznaczone do celów laboratoryjnych. Po wyładowaniu w Tokio stwierdzono, że 25 szczurów wydostało się z klatek. Do czwartku na południe, kiedy samolot miał odlecieć z powrotem do Nowego Jorku, zdolano zapaść 23 szczury. Dwa gryzonie najprawdopodobniej buszowały nadal po samolocie. Szczury mogły porządkować instalacje dla tego ze względów bezpieczeństwa odwołano lot.

ATAK PIJANYCH SŁONI

Stado złożone z siedmiu dzikich słoni dokonało niszczycielskiego ataku na kilka wiosek nepalskich, burząc lub uszkadzając 15 domów oraz niszcząc most na rzece. W wyniku napadu zginęły dwie osoby zostały zabite, a kilka odniosło rany. Początkowo stado poszukiwało pożywienia, wdarło się do niewielkiej wioski. Po pożarciu zapasów zboża, spragnione słonie natknęły się na piwnice z domowym winem. Po spożyciu sporych ilości tego trunku, słonie podpiły sobie i zaczęły zachowywać się agresywnie, głośno rycząc i niszczyć wszystko wokół siebie. Dwóch chłopów, którzy próbowali odpedzić zwierzęta pochodniami, zostało zażenowanych na śmierć.

KIEDY NA NASZYCH EKRAKACH?

Jak wynika z ogłoszonego w Hollywoodzie przez towarzystwo „Exhibitor Relations Co.”, podsumowania minionego roku, w kinach amerykańskich triumfy święciła przede wszystkim komedia. Pierwsze miejsce zajął z wpływami 150 mln dol. film „Kto wymyślił królika Rogera”, wyprodukowany wspólnie przez studio Walta Disneya i wytwórnię Stevena Spielberga „Amblin Productions”. Na drugim miejscu uplasowała się komedia Johna Landisa „Przyjazd do Ameryki” wytwórni „Paramount”, z wpływami 128,1 mln dol. Jest to opowieść o afrykańskim księciu, który przyjeżdża do Nowego Jorku w poszukiwaniu żony. Gwiazdą filmu jest Eddie Murphy. Do trzeciego miejsca dotarł „Olbrzym” Penny Marshalla, firmowany przez wytwórnię „20th Century Fox”.

Opracował:
ANDRZEJ LENCZOWSKI

Obradowały podzespoły „okrągłego stołu”

(Dokończenie ze str. 1)

Członkowie podzespołu powołali wspólnie grupy robocze do zredagowania projektu końcowego dokumentu i stanowiska, który będzie przedmiotem dyskusji na następnym posiedzeniu.

WARSZAWA (PAP). Po raz kolejny obradował podzespół ds. ekologii. Dyskusja w tym dniu dotyczyła m. in. takich zagadnień jak przedstawienie koncepcji aktywnej współpracy przygranicznej z krajami ościennymi, tryb uzgadniania lokalizacji inwestycji położonych w sąsiedztwie granic, zasady wspólnego gospodarowania zasobami i walorami oraz wspólnej polityki środowiskowej.

Stwierdzono, że trzeba tworzyć warunki dla rozwoju małej energetyki, a więc małych elektrowni i urządzeń wodnych, wiatrowych i innych budowanych przez małe przedsiębiorstwa i osoby prywatne. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono problemom sytuacji zdrowotnej młodego pokolenia na obszarach ekologicznego zagrożenia m. in. na Śląsku. Należy otoczyć szczególną opieką dzieci i młodzież, m. in. poprzez zapewnienie odpowiedniej opieki zdrowotnej.

Z tematem zdrowia łączy się też pośrednio zagadnienie zdrowej żywności. Zasadnicza kwestia jest stworzenie takiego systemu ekologicznego, w którym producent będzie zainteresowany wytwarzaniem zdrowej żywności. Dotyczy to zarówno produkcji rolnej, jak i przetwórstwa żywnościowego. Istnieje pilna potrze-

ba weryfikacji stosowanych w tej dziedzinie zasad oraz zmiany rozwiązań organizacyjnych i technologicznych.

WARSZAWA (PAP). Na czwartym posiedzeniu zebrał się podzespół ds. górnictwa „okrągłego stołu”.

Omawiana była sprawa pracy w wolne soboty. Rajmund Morie poinformował, że dwustronne spotkanie Federacji Związków Zawodowych Górników i Wspólnoty Węgla Kamiennego w tej sprawie odbędzie się w Katowicach jeszcze w czwartek. Następnie Piotr Polmański stwierdził, iż nie można zadowalać się półśrodkami i wahać przed podejmowaniem radykalnych rozwiązań. Nie mamy już sił ani ochoty — powiedział — brać na swoje barki ogromnego wysiłku wprowadzania naszej gospodarki z kryzysu, tym bardziej, iż brak jasnych gwarancji, iż wysiłek górniczy nie zostanie zmarnowany. Utrzymując dotychczasowe tempo wydobywania nie można stworzyć warunków do właściwego przygotowania frontu robót górniczych, przeprowadzić należytej konserwacji maszyn i urządzeń, przestrzegać podstawowych warunków bhp.

Marian Peterko powiedział, iż ruch związkowy jest za pełną swobodą obywatelską, w myśl której sam pracownik powinien dokonać wyboru podjęcia pracy lub niepodjęcia jej w dniu ustawowo wolnym od pracy.

Edward Puszczewicz podkreślił, iż wycinkowe w gruncie rzeczy spojrzenie na problemy górnic-

twą musi uwzględnić nadrzędną sprawę — poprawę sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej.

WARSZAWA (PAP). Wyloniona przez zespół ds. gospodarki i polityki społecznej „okrągłego stołu” grupa robocza uzgodniła 2 bm. projekt zapisu w sprawie przezwyciężenia bariery zadłużenia. Stwierdza się w nim m. in., że ze strony zagranicznych partnerów Polski na Wschodzie i na Zachodzie oczekujemy zrozumienia i poparcia dokonywanego w naszym kraju zwrotu we wszystkich dziedzinach życia publicznego i że rozwiązanie kwestii polskiego zadłużenia jest jednym z warunków budowy pomyślności i stabilności całej Europy. Projekt zostanie wniesiony pod obrady zespołu.

Wspólne działania na rzecz ochrony środowiska

WARSZAWA (PAP). 2 bm. spotkali się w Warszawie ministrowie ochrony środowiska i zasobów naturalnych Józef Kozioł, minister kultury i sztuki Aleksander Krawczuk, prezydent Krakowa Tadeusz Salwa oraz wojewodowie: bielski — Franciszek Strzałka, katowicki — Tadeusz Wnuk, kielecki — Włodzimierz Pasternak, nowosądecki — Antoni Rączka i tarnowski — Stanisław Nowak. Omówiono tok prac mających na celu wspólne działania na rzecz zmniejszenia zanieczyszczenia atmosfery w południowej części kraju.

Wyróżnienie dla krakowskiego uczonego

WARSZAWA (PAP). Rada Prezydialna Węgierskiej Republiki Ludowej przyznała profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego Wacławowi Felczakowi odznaczenie — Order Sztandaru Węgierskiej Republiki Ludowej za zasługi na polu rozwijania węgiersko-polskich związków historycznych. 2 bm. odznaczenie przekazał ambasador WRL Istvan Roska.

Ropa w rzece Nurzec

BIAŁYSTOK (PAP). W woj. białostockim doszło do dużego wycieku oleju napędowego do niewielkiej rzeki Nurzec. Wśród po południu alarmowano o spostrzeżeniu tustych plam na tej rzece koło miejscowości Boćki. Okazało się, że poprzedniego dnia wieczorem zdarzyła się awaria w podziemnym zbiorniku z olejem przy stacji PKP Czeremcha. Przeciek nastąpił prawdopodobnie przez studzienkę kanalizacyjną w przepompowni i do wody mogło dostać się ok. 100 ton oleju.

Zastosowane metody były sprzeczne z prawem

Po incydencie w Varpalota

BUDAPEST (PAP). Przedstawiciel węgierskiego MSW, ppik A. Bartalus oświadczył na konferencji prasowej, że prokuratura wojskowa w Gyöer zakończyła śledztwo w sprawie incydentu w miejscowości Varpalota w dniu 3 lutego br., gdzie w trakcie kontroli Polaków, nielegalnie handlujących na miejscowym targowisku, milicja użyła pałek.

Ppik Bartalus stwierdził, że przeprowadzana w Varpalota kontrola była zasadna, gdyż uprawianie przez zagranicznych turystów handlu na targowiskach jest przestępstwem. Tym niemniej zastosowane wówczas metody sprzeczne były z obowiązującym milicjantów regulaminem służbowym. Przedstawiciel MSW dodał, że milicjanci i ich zwierzchnicy ponoszą za to odpowiedzialność.

Uwaga na panów z „Golfu”

(Inf. wł.) W Krakowie przebywała ostatnio Węgierka Ferenc T., która — jak wielu jej rodaków — gościła u nas nie wyłącznie w celach turystycznych: miała zamiar dokonać tutaj atrakcyjnych zakupów. Oprócz oficjalnie wymienionych w banku złotych posiadała przy sobie 300 marek RFN. Aby je sprzedać udała się na Rynek Kleparski (obok „Lotu”). Tutaj porozumiała się z dwoma panami, którzy jeździł białym „volkswagenem golfem”: szybko i sprawnie uzgodniono warunki transakcji, a zaferowana przez nabywców cena ośroziła Węgierkę: 600 tysięcy złotych. Lecz życie jest pełne zasadzek: turystka widać nie słyszała, że przy takich nielegalnych

transakcjach stosuje się tzw. metodę przewalanki — błyskawiczną i niedostrzegalną podmianę pliku odliczanych banknotów. Tak było w tym wypadku.

Dopiero po pewnym czasie Ferenc T. zorientowała się, że w reku ma... 37,5 tys. zł. O tej porze, która zdarzyła się 1 bm., poszkodowana zgłosiła w krakowskim Urzędzie Spraw Wewnętrznych „Śródmieście”. Rysopisy oszustów: jeden miał ok. 25 lat, wzrostu 180 cm, był szczupłym blondynem z czasami na bok i ubranym w jasną, leciwą kurtkę. Drugi, liczący ok. 35 lat, brunet z kręconymi włosami, około 170 cm wzrostu, krępy, nosił ciemną kurtkę. Uwaga na panów z białego „golfu”!

Zazdrosny o przyjaciółkę swej dziewczyny

Ujęto podejrzanego o zabójstwo

TORUŃ (PAP). Zaledwie kilkanaście godzin trwały, uwięzione powodzeniem, poszukiwania sprawcy zabójstwa 16-letniej dziewczyny w Grudziądzu (woj. toruńskie). Jej ciało zostało przypadkowo znalezione przez młodzież w korytarzach miejscowych fortów. Śledztwo, prowadzone przez funkcjonariuszy RUSW w Grudziądzu i WUSW w Toruniu

doprowadziło do ujęcia 24-letniego Dariusza W. Przyznał się on do zabójstwa. Z zazdrości uważał, że 16-letnia Natalia jest... w zbyt zażyłej przyjaźni z tego dziewczyną przez co poświęcała jej więcej uwagi niżeli jemu samemu. Dariusz Z. był już karany za współudział w usiłowaniu zabójstwa taksówkarza.

Pogoda

Ciepłej

Polska będzie pod wpływem słabego klina wywołanego od zachodu, w ciągu dnia będzie się posuwać zatoka niżowa. Napływa

ciepłe powietrze z południowego zachodu. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami zwiastują na zachodzie opady deszczu. Temp. maks. w dzień od 6 st. na północnym-wschodzie do 12 st. miejscami na południu. Wiatr słaby i umiarkowany, na pogórzach okresami dość silny południowy.

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

● **WIZYTA DELEGACJI SEJMU PRL.** Na zaproszenie parlamentu Japońskiego, z wizytą do Japonii przybyła w czwartek delegacja Sejmu PRL pod przewodnictwem marszałka Romana Malinowskiego.

● **OFIARY ZAJŚC ULICZNYCH.** Jak poinformowali przedstawiciele policji w Caracas, bilans trzydniowych starć w stolicy i innych miastach Wenezueli to co najmniej 200 ofiar śmiertelnych i ponad 400 rannych. W czwartek ulice Caracas patrolowało 20 tys. żołnierzy i policjantów.

● **ZJAZD POLSKIEGO KOMITETU POMOCY SPOŁECZNEJ.** W Warszawie rozpoczął dwudniowe obrady VI Krajowy Zjazd Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

● **KREDYTY DLA POLSKI.** Przebywający w USA podsekretarz stanu w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Janusz Kacurba przeprowadził w Waszyngtonie rozmowy z przedstawicielami Departamentu Stanu, Ministerstwa Handlu, Ministerstwa Skarbu, kierownictwem Izby Handlowej USA, przewodniczącym Rady Gospodarczej PRL — USA z kierownictwem Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego.

● **SYRYJSKI GOŚC.** Na zaproszenie redakcji dziennika „Rzeczpospolita” w Polsce przebywa redaktor naczelny syryjskiej gazety rządowej „Al Saura” — Mohammed Kheir Al-Waol. W dniach 1-2 marca gość odwiedził Kraków. Przyjął go wiceprezydent miasta Wiesław Woda. W czasie spotkania rozmawiano o historii i współczesności Krakowa i Damasku.

● **UDAREMNIONO PRZEMYT HEROINY.** Na prowadzącym do Jugosławii przejściu granicznym w Kalotinie celnicy bułgarscy przechwycili w środe półkilogramową przesyłkę heroiny, która trafić miała do Europy zachodniej.

● **KATASTROFA KOLEJOWA.** We wschodniej części Etiopii doszło do tragicznej katastrofy kolejowej, w wyniku której co najmniej 59 osób poniosło śmierć a przeszło 50 osób zostało rannych.

Powodem płace i problemy organizacji pracy

Trwają spory w zakładach pracy

WARSZAWA (PAP). Postulaty płacowe oraz problemy organizacji pracy i zabezpieczenia socjalnego — to główne źródła sporów do jakich doszło, bądź które kontynuowano w czwartek 2 bm. w niektórych zakładach pracy. Trwały negocjacje, aby doprowadzić do rozwiązania istniejących konfliktów. Tego dnia, w kilku przedsiębiorstwach zakończyły się one pomyślnie. Akcje protestacyjną polegającą m. in. na oflagowaniu pojazdów i obiektów zakładowych rozpoczęła w czwartek załoga Przedsiębiorstwa Transportu i Handlu Wewnętrznego w Gdańsku.

Trwa strajk załogi Przedsiębiorstwa Transportu i Spedycji Cementu w szczecińskim oddziale tej firmy, której centrala mieści się w Warszawie. Do akcji protestacyjnej przystąpiła załoga

lokomotywną Wzgórze Hetmańskie w Szczecinie.

Blisko 100 autobusów, z których 70 powinno być stale na trasie, unieruchomionych jest nadal w oddziale PKS w Sędziszowie Małopolskim, gdzie trwa od kilku dni strajk okupacyjny. Nie zmieniła się sytuacja w oddziale osobowym PKS w Rzeszowie, gdzie w dalszym ciągu trwało pogotowie strajkowe. Nie doszło jednak do zakłóceń w komunikacji.

W czwartek nie przystąpiło do pracy ok. 300 osób w niektórych wydziałach Wytwórni Metalurgicznej elbąskiego „Zamechu”. Trwa strajk w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi. Z udziałem blisko 700 osób rozpoczęto strajk okupacyjny w Zakładach Uszczelnienia i Wyrobów Azbestowych w Łodzi. Akcje protestacyjną ogłosili łódzcy listonosze.

Zaostrzenie przepisów wizowych w RFN

Zachodniemiecki minister spraw wewnętrznych Friedrich Zimmermann chce powstrzymać napływy obywateli polskich do Republiki Federalnej. Jak informuje DPA, w środe przedłożył on gabinetowi bońskiemu odpowiednie propozycje. Przewidują one m. in. udzielanie wiz wjazdowych tylko tym obywatelom polskim, co do których istnieje całkowita pewność, że nie zamierzają składać „bezpodstawnych wniosków o azyl”, ani podejmować nielegalnej pracy w Republice Fede-

ralnej. Zimmermann wskazał, według doniesienia DPA, że ambasada zachodniemiecka w Warszawie wydała w ub. roku obywatelom-polskim 725 tys. wiz. Oznacza to, że w ciągu ośmiogodzinnych 250 dni roboczych wydawano co 10 sekund jedną wizę. W praktyce więc, jak stwierdził Zimmermann, można mówić o zniesieniu obowiązku wizowego. Doprowadziło to jednak do tego, że liczba Polaków, ubiegających się o azyl wzrosła do rekordowej liczby 29 023.

Ogłoszenia Ekspresowe

KUPIE — pakamera, Tel. 55-67-84. g-9945

LAGIEWNIKI! M-3 — sprzedam. Tel. grzeźniowski 22-32-33, (16-19). g-9786

FSO 1500, odbiór Polmozbyt — sprzedam. — Tel. 44-40-63. g-9916

NASIONA warzyw — sprzedaż wysyłkowa, 100 odmian pomidorów, kilkadziesiąt odmian papryki, ogórków, dyniowatych. Oferta oddawana na zamówienie. Adres korespondencyjny — Eugeniusz Kozioł, 32-060 Liszki 218. g-9917

ZAKŁAD instalacji sanitarnych — zatrudni: monterów oraz monterów spawaczy. Kraków, plac Sikorskiego 5 (8-12). g-9956

SPRZEDAM — 1600 mb. rury czarnej, 1/2 cala. — Oferty 9891 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-9959

„KALWARIE” z kompletem wyposażonym — sprzedam. — Tel. 66-97-30. g-9959

TELEWIZOR „Tec”, „Samsung” i wiele ABA — sprzedam. Kraków, ul. Słodowa 20, po południu. g-9966

WTRYSKARKĘ półautomat, 60 g — sprzedam. — Pułanek, Myślenice. Średniawskiego 135/B. g-9872

DZIAŁKĘ budowlaną, w okolicach — Chelm, Wola Justowska — kupię. Tel. 21-32-38. g-8769

SPRZEDAM — 126 p Fl. X 1986. Kr. Szparagowa 8. g-9298

POLONEZA, 1983 — sprzedam. — Tel. 37-16-42. g-9826

MATERIAŁY — Dubaj — sprzedam. Oferty 9882 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-9945

TARFANA, 1977 — sprzedam. — Tel. 22-49-08. g-9876

LOKAL — 36 m2 wynajme. — Tel. 37-74-47. g-9945

SPRZEDAM meble „Rotterdam”. — Tel. 11-11-91. g-9720

GDOW! Dom jednorodzinny na działce 23-arowej — sprzedam. Tel. 44-30-94. g-9727

SPRZEDAM drukarki Star SG-15 — (długi wałek, szpulki). Tel. 44-76-04, wieczorem. g-9321

STEBNOWKĘ przemysłową — kupię. Tel. 33-16-68. g-8574

ZATRUDNIĘ kierowcę ciężarówki — na trasę. Tel. 22-99-37. g-9890

LOKALU na cele handlowe, w Śródmieściu — poszukuje — Oferty 8761 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-9710

LOKALU użytkowego — handlowo-usługowego — poszukuje — Kraków. Tel. 55-30-70. g-9338

ZATRUDNIĘ krawcowe. — Kraków. Tel. 11-70-00. g-1996

TVC Philips 27 cali, stereo — sprzedam. Tel. 12-87-06. g-9159

SPRZEDAM karoserie Poloneza. Kraków, Przemysłowa 3 — nrzeźnica z Koberzyniejskiej. g-9168

TASIEMKI barwiące do drukarek komputerowych — regeneruje KPH „Barbakan”, Kraków, Ziarna 60, tel. 66-60-21. g-2651